



Setki ochotników przybywają do Bahr el Bakr aby pomóc w usunięciu szkód wyrządzonych przez izraelskich barbarzyńców, którzy zbombardowali szkołę i wiele budynków zabijając 31 dzieci i raniąc wiele osób. Do miejscowości tej, w której wiele domów leży w gruzach przybyli przed kilkoma dniami korespondenci zagraniczni, którzy nacześnie przekonali się o barbarzyństwie Izraela.

Na zdjęciu: odgruzowywanie Bahr el Bakr.

(CAF — Interphoto)

Konferencja SALT obraduje w Wiedniu

• WIEDEN (PAP)

W Wielkiej Sali Marmurowej pałacu „Belvedere” w Wiedniu odbyła się wczoraj ceremonia powitania otwierająca oficjalną rundę rokowań dwóch mocarstw atomowych — Związku Radzieckiego i USA w sprawie możliwości ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Rokowania w Wiedniu poprzedziły pięciodniowe rozmowy wstępne w Helsinkach pod koniec ub. roku. Właściwa konferencja SALT w Wiedniu ma trwać około 3 miesięcy. Przypuszcza się, że następnie rokowania będą kontynuowane w stolicy Finlandii.

ONI DOBILI HITLEROWSKĄ BESTIĘ

Ćwierćwiecze zwycięskiej ofensywy

SZCZECIN (PAP)

16 kwietnia 1945 roku pod Siekierkami i Gozdowicami Armia Radziecka a u jej boku I Armia Wojska Polskiego sforsowały Odrę i ruszyły do ostatecznego zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami. Wczoraj w 25. rocznicę, na ziemi, która była świadkiem wielkiego bohaterstwa żołnierzy polskich odbyła się wielka manifestacja społeczeństwa woj. szczecińskiego. Do Siekierki przybyła także duża grupa kombatanów II wojny światowej. Wśród nich wielu b. żołnierzy, podoficerów i oficerów I Armii WP, którzy przed 25 laty ruszyli do szturmu, aby raz na zawsze zniszczyć hitlerowską bestię.

MISJA SPECJALNA

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj przybył do Warszawy na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL przedstawiciel rządu fińskiego w misji specjalnej amb. Ralph Enckell.

Amb. Enckell prowadzi rozmowy z poszczególnymi rządamy na temat zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Dotychczas odwiedził Berno, Wiedeń, Belgrad, Paryż, Brukselę i Moskwę.

Jak wiadomo, rząd fiński zgłosił gotowość zorganizowania konferencji i goszczenia jej w Helsinkach. Od szeregu miesięcy Finlandia podejmuje aktywne wysiłki na rzecz zwołania i odbycia konferencji.

Udział w manifestacji wzięli także przebywający na Ziemi Szczecińskiej b. dowódca I Armii Wojska Polskiego gen. armii Stanisław Popławski i b. szef wojsk inżyniersko-saperskich, gen. broni Jerzy Bordziłowski.

WROCLAW (PAP)

Przed 25 laty, o świcie dnia 16 kwietnia 1945 r. II Armia Wojska Polskiego dowodzona przez gen. Karola Świerczewskiego, po huraganowym przygotowaniu artyleryjskim, rozpoczęła forsowanie Nysy. Działania żołnierzy polskich były ważnym elementem wielkiej operacji berlińskiej, która ostatecznie powaliła hitlerowskie Niemcy. II Armia WP walczyła w składzie I Frontu Ukraińskiego i osłaniała jego lewe skrzydło.

(Dokończenie na str. 2)

★ Ku czci Wodza Rewolucji Październikowej

★ Uroczystości ★ Międzynarodowe spotkanie

W Uljanowsku - tam gdzie urodził się Lenin

MOSKWA (PAP)

SEKRETARZ generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przybył wczoraj do Uljanowska — miejsca urodzenia Lenina. Weźmie on udział w uroczystej ceremonii otwarcia Centralnego Ośrodka dla Uczczenia Pamięci Lenina.

Jednocześnie rozpoczęło się w Uljanowsku międzynarodowe spotkanie przedstawicieli ruchu związkowego i robotniczego.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XVIII

Piątek 17 kwietnia 1970 r.

Nr 106 (5499)

A B

Nakład: 122.055

Cena 50 gr

Spotkanie poświęcone jest setnej rocznicy urodzin Lenina — wodza międzynarodowej klasy robotniczej, twórcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego.

Do Uljanowska przybyli przywódcy Światowej Federacji Związków Zawodowych, międzynarodowych centrali związkowych i narodowych centrali związkowych z wszystkich kontynentów.

Na czele delegacji polskiej stoi przewodniczący CRZZ, członek Biura Politycznego KC PZPR I. Łoga-Sowiński.

W dwudniowej dyskusji uczestnicy spotkania omówią problemy zespolenia wszystkich sił występujących na rzecz pokoju i demokracji i niezależności narodowej, przeciwko imperializmowi i reakcji.

Otwierając międzynarodowe spotkanie związkowe sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR, P. Pimienow, odczytał list powitalny

(Dokończenie na str. 2)

W pierwszym dniu swej wizyty w naszym województwie, tow. Istwan Csaki odwiedził Koszalin.

Na zdjęciu widzimy go (drugi z lewej), w towarzystwie kierownika WUML, tow. Zofii Pieterwas, sekretarza KMPP, tow. K. Walewskiego oraz tłumacza, przed pomnikiem Zwycięstwa na placu Bojowników PPR. Fot. J. Piątkowski

Tow. I. Csaki - o 25-leciu Węgier

(Inf. wł.)

Wczoraj, tow. Istwan Csaki, członek KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego w Szolnoku nad Cisą, który przebywa z trzydniową wizytą w naszym województwie, spotkał się w godzinach przedpołudniowych z sekretarzami KW PZPR.

O godz. 14 rozpoczęło się w KW spotkanie węgierskiego gościa z wojewódzkim i miejskim aktywnym partyjnym. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KW PZPR tow. Zdzisław Kanarek, który przedstawił gościa zebranym, zaznaczając że przybył on w 25-lecie Węgier, aby zapoznać nas z drogą rozwojową i dorobkiem zaprzyjaźnionego z nami socjalistycznego państwa.

Odczyt tow. Csaki — na temat walki węgierskich komunistów o socjalistyczne

(Dokończenie na str. 2)

Laureaci wojewódzkiego konkursu literackiego

(Inf. wł.)

Rozstrzygnięty został doroczny wojewódzki konkurs literacki organizowany przez Wydział Kultury Prezydium WRN i Oddział Związku Literatów Polskich. Nadesłane prace rozpatrzyło jury w składzie: Jan Maria Gisges (przewodniczący), Bogusław Planulis (sekretarz) oraz Hieronim Michalski, Aleksander Rogalski, Anna Kamińska i Zofia Szmajnska (członkowie).

W dziale PROZY I nagrody nie przyznano. II otrzymał Czesław Kuriata za zbiór opowiadań „Wielka susza”, III — Zbigniew Kiwka za zbiór opowiadań „Ostatni krok w chmurach”.

W dziale POEZJI laureatką I nagrody została Teresa Ferenc za cykl wierszy „Ziemia”. II nagrodę przyznano Mirosławowi Zalewskiemu za zbiór „Ten idący”, III — nie przyznano. Jury przyznało na tomie 6 wyróżnień. Otrzymał je: Zbigniew Jankowski za wiersze „W górę morza” Stanisław Misakowski za wiersze bez ogólnego tytułu, Leszek Bakula — za całość nadesłanych prac oraz Henryk Liwor-Piotrowski, Leon Zdanowicz za zbiór „Przyzywanie siebie” i ponownie Stanisław Misakowski za zbiór wierszy „Architektura ciszy”.

Wręczenie nagród nastąpi w połowie maja. Nagrodzonym serdecznie gratulujemy. (m)

W stolicy WRD na setną rocznicę urodzin Lenina ukończone zostaną główne prace przy zabudowie placu, nazwanego jego imieniem. 19 kwietnia nastąpi inauguracja placu Lenina i odsłonięcie pomnika Lenina, dłuta radzieckiego rzeźbiarza prof. Nikołaja Tomskiego.

Na zdjęciu: fragment placu Lenina z pomnikiem na pierwszym planie.

CAF — ADN

Dziś o godz. 19,07 „Apollo-13” wodować ma na Oceanie Spokojnym!

Godziny oczekiwania

☆ Awaria kolejnej baterii na pokładzie kosmicznego statku

☆ Burza tropikalna w rejonie lądowania

NOWY JORK (PAP)

200 mln Amerykanów i wiele milionów ludzi na całym świecie oczekuje z niepokojem, czy trzech kosmonautów powróci w zdrowiu na Ziemię.

Komentator agencji France Presse pisze, iż sam prezydent Nixon nie opuszcza miejsca przed telewizorem. Szef państwa śledzi nieustannie dramatyczną podróż trzech astronautów. Nixon odwołał wszystkie spotkania, a także przemówienie telewizyjne w sprawie Wietnamu, które miał wygłosić wczoraj wieczorem. Rozważa on możliwość udania się na Pacyfik w rejon wodowania.

Prawie wszystkie państwa świata, których statki pływają po morzach, zdeklarowały swą pomoc w razie wodowania astronautów w innym rejonie, niż przewidziany. Prezydent Nixon osobiście odpowiada na liczne oferty pomo-

cy dla załogi „Apollo-13” napływające ze wszystkich kontynentów.

Jak wiadomo szef rządu ZSRR A. Kosygin wystosował depeszę do prezydenta USA, R. Nixona, w związku z lotem „Apollo-13”.

Z niepokojem śledzimy lot statku kosmicznego „Apollo-13”, który doznał awarii —

(Dokończenie na str. 2)

Głos TYGODNIA

Jutro piszemy o:

- ☆ leninowskiej koncepcji pokojowego współistnienia uroszczywistnianej dziś;
- ☆ życiu muzycznym Częstochowy i Polskim Festiwalu Skrzypcowym;
- ☆ tajemnicach wywiadu specjalnego;
- ☆ drogach i kierunkach awansu młodego koszalińskiego pokolenia;
- ☆ o tym co zrobiło i co ma do zrobienia Koszalińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne;
- ☆ kanclerzu Brueningu i Polakach z byłego Pogranicza;
- ☆ sprawach międzynarodowych w kolejnym wydaniu „Biegunów”;
- ☆ nowej książce Tendriakowa, nowym filmie Chmielewskiego, samochodach, znaczkach.

TRAGEDIA W ALPACH

• PARYŻ (PAP)

W nocy z środy na czwartek potężna lawina zasypała sanatorium przeciwgruźlicze dla dzieci na płaskowyżu Assy w pobliżu St. Gervais w departamencie Górnej Sabaudii w Alpach francuskich. W sanatorium przebywało 56 dzieci w wieku od 4 do 15 lat oraz 20 osób personelu.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o lawinie władze ogłosiły alarm kierując na miejsce katastrofy wszystkie ekipy ratunkowe z okolicy. Wydobyli one spod zwałow lawiny zwłoki trzech pierwszych ofiar. Ustalono, że pod niegłębokością znalazło się w sumie 67 osób, w tym 54 dzieci i 13 dorosłych.

• HAWANA

Trwa tu pierwsza sesja polsko-kubańskiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

• KOPENHAGA

9 maja br., w 25. rocznicę zakończenia drugiej wojny światowej, w duńskiej miejscowości Slagelse odsłonięty zostanie pomnik ku czci żołnierzy polskich, zestrzelonych nad terytorium Danii.

W SKRÓCIE

• DAR ES-SALAM

W stolicy Tanzanii Dar Es-Salam trwają obrady przygotowawczej konferencji przedstawicieli krajów niezaangażowanych.

Prowokacja bońska wobec premiera NRD

BONN (PAP)

SKRAJNIE nacjonalistyczne koła w NRF dopuściły się nowej prowokacji wobec NRD w związku z zapowiedzianym spotkaniem obu państw niemieckich w Kassel. Powołując się na ustawodawstwo bońskie, przewidujące możliwość prowokacyjnych kroków wobec przywódców

MANEWRY „OCEAN”

* MOSKWA (PAP)

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że na Morzu Śródziemnym, na Morzu Japońskim oraz w północnej części Oceanu Atlantyckiego odbywają się manewry pod kryptonimem „Ocean”. Zgrupowania okrętów i lotnictwa radzieckiej marynarki wojennej wykonywały zadania, podczas których przeprowadzono strzelania ćwiczebne oraz manewrowanie w warunkach trudnej sztormowej pogody. Manewry trwają w dalszym ciągu.

Włoska klasa robotnicza - strajkuje

RZYM (PAP)

Italia wstrząsają trwające od kilku dni strajki o wyłączanie politycznym podłożu. Zostały one zapoczątkowane 24-godzinny strajkiem powszechnym w Piemontie, prowincji na północy Włoch, której stolicą jest Turyn — miasto włoskiego przemysłu samochodowego.

15 bm. strajk generalny odbył się na południu kraju w Kalabrii, 28 kwietnia do strajku przystąpiła prowincja Puglia uważana za najbardziej niebezpieczną w Italii.

Wielkie akcje proklamowane wspólnie przez trzy włoskie centra związkowe, reprezentujące wszystkie tendencje polityczne — od komunistów po chrześcijańską demokrację, są wyrazem poparcia ludzi pracy Włoch dla żądań szerokiego reform ekonomiczno-społecznych.

Komputery wybierają dawcę nerki

* LONDYN (PAP)

Z niezwykłymi wydarzeniami związaną była operacja przeszczepienia nerki przeprowadzona wczoraj w Manchesterze.

Organ potrzebny do transplantacji sprowadzono w bardzo krótkim czasie z odległości 1.800 km.

Lekarze z Manchesteru stwierdzili konieczność transplantacji nerki u jednego ze swych pacjentów. W celu znalezienia odpowiedniego dawcy użyty został europejski system komputerów. Stwierdził on, że dawcą może być pewien Szwajcar. Natychmiast samolotem odrutowym sprowadzono ze Szwajcarii nerkę przeznaczoną do transplantacji i przystąpiono do operacji, która z punktu widzenia medycyny nie jest już ewenementem, ale przygotowanie do niej, to niecodzienny przykład zastosowania ostatnich zdobyczy nauki i techniki dla ratowania życia ludzkiego.

PODPALIE Z ZEMSTY

* (Int. Wł.)

Podczas śledztwa 22-letni Stanisław J. z Dobrzyca w pow. kosszalińskim złożył oświadczenie, w którym przyznał, że podpalał dokonął w przypływie zemsty. Czynną tego dopuścił się on 28 stycznia br. w Dobrzycu paląc z dymem słoisko, należące do J. C., w której znajdowało się zboże i sprzęt rolniczy. Straty szacowano początkowo na ponad 25 tys. zł., podczas rozprawy ustalono w wysokości co najmniej 50 tys. zł.

Biegła sądowa orzekła, że wzmiankowane dokonanie przestępstwa oskarżony nie miał ograniczonej zdolności rozumienia popełnionego czynu. Biorąc to pod uwagę Sąd Wojewódzki w Koszalinie, przed którym odpowiadał 15 bm. Stanisław J., skazał go na 4 lata pozbawienia wolności z zaliczeniem w poczet kary okresu tymczasowego aresztowania. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny.

Hasła 1-majowe KC KPZR

MOSKWA (PAP)

WMoskwie opublikowano hasła Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z okazji zbliżającego się święta 1 Maja.

KC KPZR oddaje hołd Leninowi — genialnemu kontynuatorowi rewolucyjnej nauki Marksa i Engelsa.

KC KPZR wzywa masy pracujące ZSRR, by jeszcze wyżej wzniosły sztandar wspólnej odpowiedzialności i odpowiedzialności na czesie setnej rocznicy urodzin Lenina.

KC KPZR przesyła braterskie pozdrowienia partiom komunistycznym i robotniczym

i narodom krajów socjalistycznych. Wzywa masy pracujące krajów socjalistycznych do walki o umocnienie przyjaźni i jednolici, o dalszy rozwój braterskich stosunków wzajemnych do czujności wobec kłopotów wrogów socjalizmu.

Hasła zawierają braterskie pozdrowienia dla klasy robotniczej krajów kapitalistycznych, ofiarne walcących przeciwko kapitałowi monopolistycznemu.

KC KPZR przesyła braterskie pozdrowienia mędnemu narodowi wietnamskiemu walczącemu bohaterstwo przeciwko agresji imperializmu amerykańskiego.

rykańskiego. KC KPZR wzywa narody świata, by domagały się kategorycznie od USA zaprzestania agresywnych poczynań w Azji południowo-wschodniej i barbarzyńskiej wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu oraz by żądały położenia kresu agresji Izraela na Bliskim Wschodzie.

W hasłach 1-majowych wzywa się również narody świata, by walczyły przeciwko neofaszyzmowi i polityce odwetu w NRF, zagrażającym bezpieczeństwu narodów Europy i stanowiącym zagrożenie dla pokoju na całym świecie, o stworzenie skutecznego systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

☆ Demonstracje antywojenne w USA

☆ Rozmowy w Paryżu — walki w Wietnamie Południowym

WASZYNGTON (PAP)

WRAMACH kampanii pod hasłem „MORATORIUM WIETNAMSKIE” odbyły się 15 bm. w wielu miastach Stanów Zjednoczonych demonstracje antywojenne. Z protestami przeciwko wojnie wietnamskiej łączyły się wystąpienia przeciwko ściąganiu podatków na tę wojnę, gdyż właśnie na dzień 15 kwietnia przypada termin ich spłaty za rok ubiegły.

Masowe demonstracje odbyły się w Nowym Jorku, Chicago, Detroit, na uniwersytetach w Cambridge (Massachusetts) i Berkeley (Kalifornia), w Bostonie i w stolicy USA — Waszyngtonie. W wielu przypadkach doszło do starć z interweniującą policją i do aresztowań demonstrantów.

W ośrodku uniwersyteckim Cambridge podobnie jak w Berkeley i innych miejscowościach doszło do gwałtownych starć z policją, która używała gazów łzawiących i pałek gumowych. W Cambridge i w Berkeley zarządzone godzinę policyjną. Podobne wydarzenia rozegrały się na terenie słynnego Uniwersytetu Harvard, gdzie według komunikatów policyjnych co najmniej 200 osób odniosło rany. W Berkeley rannych zostało przeszło 60 osób.

Podczas tego rodzaju zajęć powstały znaczne straty materialne. Według przewidyrań obliczeń, przeszło 100 tysięcy osób brało aktywny udział w wystąpieniach antywojennych.

* PARYŻ, HANOI (PAP)

WCZORAJ, w czwartek, odbyło się w Paryżu 63. posiedzenie czterostronnej konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu. Tymczasem południowowietnamskie oddziały wyzwoleńcze ostrzelały w nocy z środy

na czwartek Sajgon. Spośród kilku rakiet, jakie spadły w centrum miasta, jedna eksplodowała 200 metrów od rezydencji ambasadora USA — E. Bunkera, a inna zniszczyła bibliotekę armii amerykańskiej w pobliżu pałacu prezydenckiego.

Jak wiadomo, artyleria partyzancka ostrzelała już Sajgon w nocy z poniedziałku na wtorek.

Dowództwo USA podało wczoraj, że ostatniej nocy siły partyzanckie ostrzelały 9 obiektów nieprzyjacielskich na terenie całego Wietnamu Południowego.

W prowincji Tay Ninh w pobliżu granicy kambodżań-

skiej podczas ataku partyzanckiego na pozycje USA zginęło 8 Amerykanów, a 20 zostało rannych. W północnej części Wietnamu Południowego partyzanci zaatakowali oddział amerykański, przewożący amunicję. Jeden z pocisków trafił w pojemnik z amunicją, powodując eksplozję, w wyniku której zginęło 14 Amerykanów, a 38 zostało rannych.

Dowództwo USA w Sajgonie podało też, że w pobliżu obozu sił specjalnych w Dak Seang na Płaskowyżu Centralnym zestrzelony został wielki helikopter. Jeden z członków załogi został zabity, a trzech odniosło rany.

Załączki wymownej współpracy

HANOI (PAP)

Jeden z czołowych przywódców prawicowego zamachu stanu w Kambodży premier Lon Nol wygłosił przemówienie radiowe, w którym oświadczył, że Kambodża jest gotowa przyjąć każdą „pomoc” zagraniczną.

Odpowiedź na deklarację Lon Nola nadeszła bardzo szybko. Marionetkowy prezydent Wietnamu Południowego Nguyen Van Thieu oświadczył, że jeśli premier Kambodży Lon Nol życzy sobie pomocy Wietnamu Południowego, zbadamy tę sprawę. Z mojej strony dalem polecenie zorganizowania dyskretnych kontaktów z władzami kambodżańskimi, aby omówić sprawę obywateli wietnamskich w Kambodży, jak też inne problemy”. Thieu powiedział też, że wojska sągońskie „współpracują” z oddziałami kambodżańskimi wzdłuż granicy.

Ćwierćwiecze zwycięskiej ofensywy

(Dokończenie ze str. 1)

W ćwierćwiecze tego historycznego wydarzenia odbył się wczoraj w Zgorzelcu wiec, w którym udział wzięli byli żołnierze II Armii WP i kombatanai z innych frontów walki. Po wiecu odbył się uroczysty apel poległych.

W godzinach popołudniowych delegacje kombatanów, młodzieży i wojska złożyły kwiaty i wieniec pod obeliskiem w Toporowie, który stoi w miejscu gdzie znajdował się punkt dowodzenia gen. Świerczewskiego.

Ułatwienia dla Izraela w splatach

za „Phantomy”

Ku czci Wodza Rewolucji Październikowej

(Dokończenie ze str. 1)

do uczestników spotkania od L. Bieżniewa, N. Podgórnego i A. Kosygina.

Referat pt. „Lenin i radzieckie związki zawodowe” wygłosił Aleksander Szelepin, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR.

Wczoraj odbyła się w Moskwie konferencja prasowa, na której Jekatierina Furcewa, minister kultury ZSRR, poinformowała o programie Wielkiego Festiwalu Kultury i Sztuki Narodów ZSRR, poświęconemu stuleciu urodzin Lenina.

Festiwal rozpocznie się w Kremlowskim Pałacu Zjazdów 23 kwietnia br.

Tow. J. Csáki - o 25-leciu Węgier

(Dokończenie ze str. 1)

Węgry i ich rozwoju w ćwierćwiecze, specyfiki węgierskiej drogi do socjalizmu, wzbudził duże zainteresowanie. Prelegentowi zadawano pytania na temat samorządu robotniczego, problemów rolnictwa, nowego systemu zarządzania przemysłem itp.

Po południu tow. Istvan Csáki wyjechał do Kołobrzegu, gdzie po zwiedzeniu miasta, zapoznaniu się z jego historią oraz dzisiejszym życiem, spotkał się z aktywem: członkami egzekutywy KP i KM partii oraz członkami Prezydium Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej.

Dzisiaj będzie on gościem mieszkańców Słupska. A jutro opuści nasze województwo, udając się do Szczecina. (klc)

Nowa moneta 10-złotowa

WARSZAWA (PAP)

W związku z 25. rocznicą powrotu Ziem Zachodnich Polnocnych do Macierzy, 9 maja 1970 roku zostanie wprowadzona do obiegu pamiątkowa moneta 10-złotowa.

Na stronie głównej znajduje się godło państwa — orzeł, na orle mały stylizowany Orzeł Piastowski na tarczy, na dolnej części skrzydeł napis: z lewej „10” z prawej „zł”, wokół napis „Polska Rzeczpospolita Ludowa” pod orłem „1970”. Na stronie odwrotnej herby 7 miast wojewódzkich: Opola, Wrocław, Zielonej Góry, Szczecin, Koszalin, Gdańsk i Olsztyn oraz słup graniczny z godłem państwa orłem, a pod nim napis: „PRL”, pod słupem: „1945 — 1970”, wokół napis: „Byliśmy jesiennymi, będziemy”.

Moneta, wybita ze stopu miedziowo-niklowego, posiada średnicę 28 mm i wagę 9,5 grama.

Projektantem monety jest artysta-rzeźbiarz prof. J. Januszkievicz.

Dziś „Apollo-13” wodować ma na Oceanie Spokojnym!

Godziny oczekiwania

(Dokończenie ze str. 1)

głosił depesza. Pragnę poinformować, że rząd radziecki polecił władzom cywilnym i wojskowym ZSRR wykorzystanie, w razie potrzeby wszystkich środków w celu udzielenia pomocy w ratowaniu kosmonautów amerykańskich.

Około godziny 0.10 czasu warszawskiego w nocy ze środy na czwartek załoga „Apollo-13” znów została zaalarmowana — okazało się, iż jedna z baterii energetycznych pojazdu księżycowego funkcjonuje nieprawidłowo.

Jak wiadomo, baterie pojazdu księżycowego zasilają obecnie cały pojazd w energię elektryczną.

Ośrodek kontroli lotu polecił wyłączyć niesprawną baterię i czerpać prąd z pozostałych dwóch.

Wczoraj o godz. 5.31 czasu warszawskiego astronauta włączyli silnik pojazdu księżycowego na 14 sekund dla wprowadzenia pojazdu „Apollo” na trajektorie, która umożliwi mu bezpieczne wodowanie na powierzchni Pacyfiku.

NASA podała prawdopodobny plan powrotu na Ziemię statku „Apollo-13” (czas warszawski).

* PIĄTEK — godz. 13.00 — Lovell, Haise i Swigert zblewają się w kabinie macierzystej.

* godz. 15.00 — ewentualna niewielka korekta toru lotu, jeśli będzie potrzebna.

* godz. 15.30 — oddzielenie się przedziału silnikowego od kabiny macierzystej połączonej z pojazdem księżycowym.

* godz. 17.30 — kabina macierzystą odrzuca pojazd księżycowy.

* godz. 18.53 — „Apollo-13” wchodzi w górne warstwy atmosfery ziemskiej.

* godz. 19.07 — kabina „Apollo” woduje na Oceanie Spokojnym między wyspą Samoa i Nową Zelandią.

Burza tropikalna szalejąca w pobliżu rejonu wodowania przybrała na sile, ale oddala się od tego rejonu. Meteorolodzy twierdzą, iż burza ta nie stanowi już niebezpieczeństwa dla kabiny „Apollo”.

Jednym z nieprzewidywanych

skutków awarii „Apollo-13” będzie zatopienie w Pacyfiku atomowego generatora energii elektrycznej zawierającego około 4 kg radioaktywnego pierwiastka plutonu 238.

Generator ten miał stanowić źródło zasilania energią elektryczną zestawu aparatów naukowych, które miały zostać ustawione na powierzchni Księżyca przez załogę „Apollo-13”.

Generator znajduje się w schowku pojazdu księżycowego, który na godzinę przed wejściem kabiny „Apollo-13” w atmosferę Ziemi, zostanie odłączony od pojazdu i pod wpływem przyciągania Ziemi będzie spadał w kierunku Pacyfiku. Z chwilą wejścia w górne warstwy atmosfery, co nastąpi mniej więcej w tym samym czasie, co wejście w atmosferę kabiny „Apollo”, pojazd księżycowy spłonie.

Nie spłonie jednak grafitowy cylinder stanowiący osłonę radioaktywnego ładunku.

W toku konferencji prasowej eksperci NASA uspokajali opinię publiczną twierdząc, że generator atomowy nie spowoduje zakażenia wód Oceanu

45 imprez w programie II Koszalińskich Dni Techniki

★ (INF. WL.)

W tych dniach zatwierdzony został program II Koszalińskich Dni Techniki. Zamierzaniem organizatorów — Oddziału Wojewódzkiego NOT, oddziałów branżowych stowarzyszeń naukowo-technicznych, przy współudziale WKZZ i ZW ZMS jest popularyzowanie dorobku technicznego i gospodarczego województwa oraz roli kadry technicznej w przemianach jakie nastąpiły w minionym 25-leciu na Ziemi Koszalińskiej. Dni będą również okazją do popularyzowania wśród twórców problemów technicznych wymagających pilnego rozwiązania.

W okresie trwania II Koszalińskich Dni Techniki, w dniach od 1 do 10 czerwca br. odbędzie się 45 imprez, wśród nich sympozja, konferencje naukowo-techniczne, spotkania środowiskowe, wystawy techniczne, odczyty, wycieczki oraz seanse filmów technicznych. Poza tym przygotowuje się wiele imprez zakładowych, których organizatorami będą koła branżowych stowarzyszeń i komisje koordynacyjne kół działające w Szczecinku, Wałczu i Kołobrzegu a także Oddział Rejonowy NOT w Ślupsku.

II Koszalińskie Dni Techniki zainauguruje uroczystość ogłoszenia wyników i wręczenia wojewódzkiego nagród NOT za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki za rok 1969. W tym samym dniu odbędzie się interesująca konferencja naukowo-techniczna poświęcona omówieniu stanu i programu rozwoju zaplecza naukowo-badawczego województwa w świetle Uchwały IV Plenum KC.

W programie Dni przewidziany jest także sejmik młodych inżynierów i techników połączony z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród zwycięzcom Turnieju Młodych Mistrzów Techniki i wiele innych imprez, które na pewno zainteresują nie tylko inżynierów i techników ale również szerokie rzesze mieszkańców województwa.

(wl)

Pozdrowienia z Uljanowska

Z okazji setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, w Uljanowsku — rodzinnym mieście Wodza Rewolucji Październikowej — oddany został do użytku kompleks gmachów nazwanych Centrum Pamięci Lenina. Przy budowie tych imponujących obiektów pracowały grupy młodzieży z krajów obozu socjalistycznego, m. in. z Polski.

Do naszej redakcji nadeszła ostatnia kartka z Uljanowska. Jej nadawcą jest Jan Andrzejewicz z miejscowości Borki w pow. szczecińskim, który wraz z grupą młodzieży polskiej pracował przy budowie Centrum Leninowskiego. W imieniu swych kolegów, a w szczególności Koszalińskich, przesyła on gorące pozdrowienia z miasta, w którym urodził się Włodzimierz Lenin.

(woj.)

— Nie wiem, co mam dalej robić? — mówił monotonicznie, bezrównym głosem. Z jego słów przebiegała pełna rezygnacja. Nieruchoma, zmęczona twarz. Sylwetka człowieka steranego życiem. Ze zniszczonej teczki wyciągnął dokumenty, pozwy i wyroki sądowe. Prostał na stołku wyblakłe kartki, poprzecierane na zgięciach.

Czytałem sentencję wyroku, orzeczonego przez sąd. Niestety, w czasie rozprawy nie uwzględniono wszystkich jego rozstrzygnięć. Wyrok nie wniósł w zasadzie nic nowego.

— Nie mogę pogodzić się z sąsiadami. Pobili mnie ostatnio. Leżałem trzy miesiące. Tu jest orzeczenie lekarskie. Chyba znów wnioś sprawę o pobicie — skarżył się półgłosem.

Współczułem staremu człowiekowi. Ale w jaki sposób mogę mu pomóc? W wyroku sądowym uzasadniono logicznie dotychczasowy podział domu.

— Czy to jest pierwsza sprawa sądowa?

— Skądże znów. Kilkanaście lat się procesujemy. Pewnie z dziesięć albo dwanaście spraw w sądzie było. A koszty przecież duże, nie tylko za same sprawy. Świadkom obiad trzeba postawić. Wyrównać jakoś stratę w zarobkach. Jak tu na wszystko nastarczyć z tych dziesięciu hektarów ziemi, które uprawiam?

Po tej inwokacji ostyło trochę moje współczucie. Ale przecież nie znając bliżej człowieka, trudno mi było zdecydować, czy rzeczywiście dzieje mu się krzywda, czy jest po prostu piniaczem. Moja rada, aby się zwrócił do społecznej komisji pojednawczej, przyjął wyraźnie bez entuzjazmu. Nie wiedział nawet co to jest.

BYWAJĄ TRUDNE SPRAWY...

Białowieskie pomieszczenie adresem jest dzisiejszego popołudnia miejscem posiedzenia społecznej komisji pojednawczej.

— Na początek zajmijmy się chyba sprawą Andrzeja. Wybił szyby sąsiadce i jeszcze jej naubił — mówi przewodniczący komisji.

— To jego wina. Mieszkamy w pobliżu. Lokatorzy z sąsiednich domów potwierdzają skargę sąsiadki. Byli świadkami tego zajścia. Sprawa jest jasna — uzupełniają członkowie komisji. — Możemy poprosić strony.

Matka chłopca jest zakłopotana. Nie usiłuje umniejszać jego winy. Widać, że wstydzi się za syna przed członkami komisji, którzy są przecież jej sąsiadami.

— To także nasza wina, moja i męża. — mówi. Oboje pracujemy, może poświęcimy mu zbyt mało czasu. To ostatnie wydarzenie jest dla nas ważnym sygnałem, że należy więcej troski poświęcić wychowaniu dziecka. Oczywiście zobowiązujemy się także pokryć szkody za wybite szyby.

Pierwsza sprawa zakończyła się ugodą. Członkowie komisji wyznaczają spośród siebie jedną osobę, która sprawdzi, czy matka chłopca dopełni zobowiązania.

Następna sprawa jest bardziej skomplikowana. Jedna z lokatorek pobliskiego domu domaga się od sąsiada odszkodowania za kuchenkę. Wziął kilka miesięcy temu, a teraz nie chce za nią zapłacić. Chodzi o dość dużą sumę — 1800 zł. Już kilkakrotnie zastanawiano się nad tą sprawą na posiedzeniach komisji. Zasięgnano opinii lokatorów. Dowody są bezsporne. Sąsiad, choć niewiele młodszy, wyraża zgodę na zapłacenie żądanej kwoty. Ta sprawa kończy się również ugodą. Trzeba znów

sprawdzić, czy to nie fikcyjna uгода, czy sąsiadka otrzymała pieniądze.

Kolejną sprawę trzeba będzie, niestety, odłożyć. — Ale który to już raz? — zastanawia się członkowie komisji. Odbiły się już trzy posiedzenia, a jedna ze stron nie stawia się na wezwania. Ta „strona” jest córką, która szykanuje ojca. Stary człowiek przyszedł do komisji ze skargą, że córka go bije, nie wpuszcza do

Sędziowie bez togi

kuchni, nie pozwala na korzystanie z urządzeń sanitarnych.

— Trudno, jeśli „strona” nie może pofatygować się do nas, to pójdziemy do niej — decyduje przewodniczący komisji.

Są sprawy łatwe i trudne. Niektóre z nich trzeba rozprawać w czasie kilku posiedzeń komisji, a inne kończą się pojednaniem już w czasie wstępnej rozmowy z poświadczonymi.

W Koszalinie jest dwanaście społecznych komisji pojednawczych. Rozpatrywały one w ubiegłym roku 124 sprawy. Tylko w 18 przypadkach nie udało się pogodzić zwalniczących.

ICH PODSTAWOWA SIŁA TO AUTORYTET

„Ślubuję uroczystie jako członek Społecznej Komisji Pojednawczej wykonywać swe obowiązki sumiennie i przyczynić się do zapobiegania konfliktom oraz rozwijania prawidłowych stosunków między ludźmi i umacniania zasad współzycia społecznego. W postępowaniu swym będę przestrzegał bezstronności i sprawiedliwości”.

Oto tekst ślubowania jakie składają członkowie społecznych komisji pojednawczych. Dla wyjaśnienia należy podkreślić, że komisje te nie są jeszcze jednym organem wymiaru sprawiedliwości. W ich działalności nie ma żadnych elementów przymusu, sankcji, pozorów władzy. Komisje nie istnieją po to, żeby karać, lecz pomagać ludziom we współzyciu. Sprawy rozstrzygane przez społeczne komisje pojednawcze mogą zakończyć się pojednaniem, to jest pogodzeniem się bez przyjmowania żadnych dodatkowych warunków lub ugodą określającą wzajemne prawa i obowiązki stron. Komisje mogą także stosować środki wychowawcze: zobowiązanie do przeproszenia pokrzywdzonego, upomnienie, nagana, względnie zobowiązanie do naprawienia szkody. Sekretariat Ogólnopolskiego Komitetu FJN sprecyzował, że „zakres działania społecznej komisji pojednawczej powinien obejmować: w mieście — obszar komitetu blokowego, o siedlowego lub zespołu FJN, na terenie wiejskim — przede wszystkim wieś”. Decyzje o powołaniu SKP podejmuje na podstawie wniosku komitetu FJN właściwa rada na rodowa, miejska, dzielnicowa, osiedlowa lub gromadzka. Na

tomiast wybory członków społecznej komisji pojednawczej odbywają się na ogólnych zebraniach mieszkańców bloków osiedli i wsi. Kadencja SKP trwa trzy lata. Członkowie komisji pracują społecznie. Muszą to być ludzie cieszący się autorytetem w swoim środowisku. Przecież w pracy komisji nie można stosować żadnych sankcji ani przymusu. Chociaż z ustawy wynika, że SKP rozpatrują sprawy o naruszenie zasad współzycia społecznego lub ładu społecznego, częstokroć jednak trzeba rozstrzygać spory graniczne i majątkowe. W rozwiązywaniu tych trudnych przypadków pomaga właśnie autorytet członków komisji.

Wystar czy sięgnąć po przykład: Dwaj lokatorzy jednego z domków w Koszalinie toczyli długoletni spór o podział ogrodu. Wysyłali skargi do rad narodowych i różnych instytucji. Usiłował ich godzić adwokat ustalając granice działek. Niestrudzeni lokatorzy wyrzucili jednak kłki graniczne i spór trwał dalej. Wreszcie poproszono strony przed komisję pojednawczą. Sąsiedzi stanęli przed sąsiadami, tymi z komisji. Wszyscy się doskośle znaleźli. Nie było po co szukać wykrętów. Doszło do pojednania.

BIAŁE PLAMY NA MAPIE

Wzrosła rola wychowawcza społecznych komisji pojednawczych i ich wpływ na kształtowanie właściwych stosunków między ludźmi. W 1969 r. komisje te rozpatrzyły w całym kraju 40 tys. spraw, w tym 27,5 tys. zakończyło się ugodą stron. Obecnie w całym kraju działa ponad pięć tysięcy społecznych komisji pojednawczych. Ostatnio odbyła się w Łańcucie Ogólnopolska Narada Aktywnych Zrzeszenia Prawników Polskich, na której podsumowano dorobek społecznego sądownictwa. Uczestnicy narady uchwaliли wytyczne dalszej działalności SKP. Należy „wzmocnić akcję popularyzatorską idei sądownictwa społecz-

nego wśród całego społeczeństwa, z wykorzystaniem wszystkich możliwych środków masowego przekazu jak radio, prasa, telewizja... pobudzić inicjatywę mieszkańców i założyć zakłady pracy w kierunku powoływania dalszych sądów społecznych czy też społecznych komisji pojednawczych...”

Dotyczy to w pewnej mierze także naszego województwa. W ubiegłym roku społeczne komisje pojednawcze rozpatrzyły we wszystkich powiatach ponad 400 spraw. Dużo to, czy mało? Można ten problem rozpatrywać w różnych aspektach. Bo nawet jeśli mało, to znaczy, że ludzie żyją w zgodzie. Ale taki wniosek też mijałby się z prawdą. Bowiem społeczne komisje po jedynawcze rozwijają swą działalność głównie w miastach. Rolnicy zgłosili w ubiegłym roku zaledwie 48 spornych spraw. Wynika stąd konkluzja, że wiele jest takich wsi i gromad, gdzie mieszkańcy nie słyszeli nawet o społecznych komisjach pojednawczych. Nie znaczy to wcale, że idealnie pod tym względem jest w miastach. Z pewnością należy się uznać za ożywiającą działalność społeczną komisjom w Koszalinie i Ślupsku. Można jeszcze wymienić SKP w Szczecinku, Wałczu i Złotowie. Ale są i takie miasta, gdzie komisje istnieją tylko na papierze, jak chociażby Drawsko czy Świdwin.

Wymownym tego przykładem jest mój rozmówca, który już kilkanaście razy skarżył do sądu swych sąsiadów, nie wiedząc nawet, że istnieje społeczne komisje pojednawcze.

Ponad 400 spraw rozpatrzyły w naszym województwie SKP. W większości zakończyły się pojednaniem. W przeciwnym razie ile z nich trafiłoby do sądów z prywatnego oskarżenia? A przecież presja otoczenia jest bardziej skuteczna od wyroków i sankcji. Pojednania czy też ugodę przed komisją pojednawczą jest jednocześnie ważnym elementem wychowawczym.

Społeczne komisje pojednawcze podejmują także działalność profilaktyczną, zmierzającą do zapobiegania konfliktom. Coraz częściej występują one do rad narodowych z wnioskami postulującymi usunięcie przyczyn istniejących konfliktów i sporów. Na tym także polega ich doniosła rola w kształtowaniu norm socjalistycznego współzycia między ludźmi.

ANTONI KIELCZEWSKI

Sympozjum w Ugoszczy

W latach 1968—70 mija 40 lat od otwarcia pierwszych szkół polskich na Ziemi Bytowskiej. Powstały one jako rezultat wieloletnich zmagania Kaszubów bytowskich o utrzymanie polskości tej ziemi, o zachowanie na niej mowy polskiej, o prawo do kultury i tradycji narodowej. Powołano je kolejno: w Płotwie i Ostrowie Dąbrowie (w r. 1929) oraz w Ugoszczy i Rabacinie (1930 r.). Na skutek prześladowań ludności polskiej i szłykan ze strony władz niemieckich, w niedługim czasie trzy z nich zamknęto. Przetrwała jedynie do 25 sierpnia 1939 r., tj. do chwili aresztowania jej nauczyciela Leona Wysockiego, szkoła w Ugoszczy. Tu właśnie, w 40. rocznicę powstania szkoły, władze powiatowe, ZBoWiD w Bytowie zorganizowały uroczyste sympozjum. Na tę doniosłą imprezę przybyli licznie mieszkańcy Ugoszczy i okolic, byli uczniowie tych szkół i przedstawiciele władz powiatowych.

Po zagajeniu sympozjum przez prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZBoWiD — Jana Sadowskiego, referat obrazujący historię szkolnictwa polskiego na Ziemi Bytowskiej w latach międzywojennych wygłosił były nauczyciel szkoły, w Ugoszczy — Leon Wysocki. Ze wzruszeniem wspominał te dni, kiedy mimo groźb i szłykan ze strony władz niemieckich, korzystając z pomocy działaczy polonijnych, prowadził zajęcia w szkole w Ugoszczy. Ze wspomnieniami i refleksjami wystąpił także sekretarz KP PZPR z Bytowa, tow. Tadeusz

Lenartowski, byli uczniowie szkół z Ugoszczy i Ostrowa Dąbrowy: Jadwiga Mikulska i Jan Cyra. Wspomnieniami podzielił się również Stanisław Szroeder, którego Leon Wysocki przygotowywał w tych ciężkich latach do egzaminu wstępnego do gimnazjum w Kwidzynie.

Końcowym akcentem sympozjum było odczytanie listu nadesłanego ze Szczecina przez byłego inspektora prywatnych szkół polskich na Pomorzu — Józefa Mozolewskiego.

Na zakończenie wyświetlono bytowską „Kronikę 25-lecia”.

(k)

Pionierka Koszalińskiego kolportażu



GDY W MAJU 1947 roku przyjechała z Kruszwicy do Koszalina, ujrzała miasto zniszczone, powoli dźwigające się z ruin. Miejscowi rzemieślnicy pomogli jej w postawieniu prowizorycznego kiosku, w którym rozpoczęła sprzedaż czasopism. Prasę otrzymywała wówczas ze Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. Dostarczali ją rozwoźnicy rowerami. Niejednokrotnie jednak sama odbierała skromną porcję gazet wprost z rozdzielni — czekali już na nie niecierpliwi czytelnicy.

Tak było przed 23 laty. Dzisiaj Stanisława Adamska, jedna z pierwszych koszalińskich kolporterów, prowadzi do brzo zaopatrzony kiosk „Ruchu” przy zbiegu ulic Zwycięstwa i Matejki. Codziennie sprzedaje swym klientom ponad 350 egzemplarzy „Głosu Koszalińskiego”, sporą liczbę „Trybuny Ludu” oraz pokaźną porcję poczytnych czasopism kolorowych. Dla statych odbiorców prasy prowadzi ponad to przeszło 100 teczek z czasopismami. Z każdym rokiem wzrastają obroty.

W ciągu ponad 20 lat nieprzerwanej pracy kolporterki w Koszalinie, pani Stanisława zdobyła sobie uznanie kierownictwa „Ruchu” i codziennych odbiorców prasy. Niestrudzona — mimo swych 72 lat — sprzedawczyni jest z tego bardzo dumna.

Obowiązki kolporterskie nie przesłoniły pani Stanisławie spraw rodzinnych. Sama — po przedwczesnej śmierci męża, który poległ w pierwszych dniach wojny — wychowała pięcioro dzieci. Obecnie jest już szczęśliwą babcią — doczekała się 20 wnuków.

Z miastem, które zobaczyła po raz pierwszy przed 23 laty, związała się już na stałe, pokochała je serdecznie...

(woj)

Fot. Zbigniew Zeglicz

Seminarium dla działaczy filmowego ruchu studyjnego

(Inf. wl.)

Coraz szersze kręgi zatacza w naszym województwie idea organizowania kin studyjnych, przeznaczonych dla wyrobionych widzów kinowych a także specjalnych „dni studyjnych” w normalnych kinach. Pokazów interesujących i wartościowych filmów, które nie są rozpowszechniane w normalnej sieci kin. Powołano niedawno w naszym województwie zespół do spraw upowszechniania kultury filmowej. Między innymi staraniem zespołu Wojewódzki Zarząd Kin i Ekspozytura Centrali Wynajmu Filmów organizują w dniach 22-23 kwietnia seminarium wojewódzkie

dla działaczy filmowego ruchu studyjnego.

Zainteresowani tą atrakcyjną formą upowszechniania kultury filmowej działacze wysłuchają referatów i obejrzą nowe filmy. Wprowadzeniem do dyskusji na seminarium będzie referat „Rola i zadania kin studyjnych”. W związku natomiast z aktualnymi obchodami rocznicy leninowskiej uroczystości seminarium wysłuchają też referatów: „Radziecka twórczość filmowa” i „Idea Lenina w filmie współczesnym”. Seminarium zapowiada się więc atrakcyjnie i jest rzeczowym, ważnym początkiem rozwinięcia na szerszą skalę ruchu kin studyjnych. (sten)

TARCICA CZEKA NA WYSYŁKĘ

(Inf. wl.)

Tegoroczna zima ciężko dotknęła koszalińskie tartaki. Ucierpiała rytmiczność dostaw surowca do zakładów. Lasy nie zawsze mogły dostarczyć wymagany surowiec w odpowiednim czasie, co odbiło się na planie asortymentowym, na jakości. A te czynniki mają szczególne znaczenie w produkcji na eksport. Zabrakło więc w okresie zimy ponad 3 tys. m sześć. tarczy eksportowej!

Warto też liczyć zestawiając z innymi. W ub. roku koleje nie podstawiały tartakom 3,5 tys. wagonów. W I kwartale tego roku — zabrakło znów 1250 wagonów, co spowodowało — mimo trudności w dostawach surowca — wzrost zapasów nie wysyłanej tarczy

o 25 tys. m sześć! Na ten cenny surowiec czeka przemysł!

Dla nadrobienia zaległości — potrzebna jest większa rytmiczność w podstawianiu wagonów. Tym bardziej że 70 proc. wyrobów gotowych tartaki wysyłają do odległych miejsc, na duże odległości. Bez kolei — nie uda się więc zrealizować tych zadań.

Same przedsiębiorstwa drzewne włożyły wiele wysiłku w nadrobienie skutków zimy. W ub. roku co prawda nie wykonano planu ilościowego (407 tys. m sześć. tarczy, zamiast 409 tys. m sześć), ale dzięki lepszemu wykorzystaniu surowca przekroczone plan wartościowy o 9 mln zł! Wartość produkcji wyniosła więc 686 mln zł. (tem)



**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE
w KOSZALINIE**
zawiadamia PT KLIENTÓW, że
od dnia 13 KWIETNIA DO 16 MAJA br.
sklepy Miejskiego Handlu Detalicznego
Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem”
oraz gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
prowadzą
sprzedaż z bonifikatą kapeluszy damskich
z produkcji do 31 grudnia 1969 r. włącznie
obniżka 35 %
KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!
K-1152-0

**WOJEWÓDZKA HURTOWNIA
WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
w SZCZECINKU**

podaje do wiadomości PT Odbiorcom, że

**W DNIACH OD 2 DO 15 MAJA 1970 r.
MAGAZYNY HURTOWNI BĘDĄ NIECZYNNE**
z powodu inwentury z wyjątkiem magazynu nr I
ROZPROWADZAJĄCEGO FARBY I EMALIE OLEJNE

Zlecenia magazynowe na nie pobrane towary będą
anulowane. Dostawę gazów technicznych transportem
PKS będą rozprawdane bez przerwy.
K-1151-0

**DYREKCJA I RADA ROBOTNICZA
KOSZALIŃSKICH ZAKŁADÓW
PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO
„PLYTOLEN” w KOSZALINIE**
zawiadamiają, że

**PRZYSTĄPIŁY DO PODZIAŁU NAGRÓD
Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA 1969 ROK**
Listy proponowanego podziału nagród są wywieszo-
ne w Zakładzie Koszalin, Oddział Białogard i Bazie
Surowcowej Białej Bór.
Ewentualne REKLAMACJE, należy zgłaszać pisem-
nie lub osobiście, w Radzie Zakładowej oraz w Dziale
Zatrudnienia i Plac, ul. Morska 41, w terminie
DO 22 KWIETNIA 1970 r.
K-1153

**ZARZĄD „SPOŁEM” WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI
SPOŻYWCÓW w KOSZALINIE**

zawiadamia swych CZŁONKÓW,

że w dniu 7 maja 1970 r. o godz. 11

w sali konferencyjnej PWRN w Koszalinie,

odbędzie się **WALNE ZGROMADZENIE**

PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW NASZEJ SPÓŁDZIELNI

- Porządek obrad:**
- 1) Zagajenie, uchwalenie regulaminu obrad, wybór prezy-
dium i komisji oraz sprawozdanie z realizacji uchwał
poprzedniego zgromadzenia.
 - 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności WSS w 1969 roku
oraz plan działalności na 1970 r.
 - 3) Sprawozdanie Rady WSS z działalności w 1969 r. z je-
dnocześnie oceną pracy poszczególnych członków prezy-
dium Zarządu WSS i zgłoszeniem wniosku o udzielenie
zarządowi absolutorium.
 - 4) Ocena działalności WSS za rok 1969 dokonana przez Za-
rząd „Społem” ZSS.
 - 5) Dyskusja nad sprawozdaniem i oraz powzięcie uchwał
dotyczących:
a) zatwierdzenia sprawozdań i bilansu za rok 1969 oraz
udzielenia zarządowi i Radzie WSS skwitowania
b) uchwalenia kierunków rozwoju WSS na 1970 r.
 - 6) Podział czystej nadwyżki za 1969 r. zakładów WSS oraz
zatwierdzenie podziału czystej nadwyżki za rok 1969 do-
konanej wstępnie przez poszczególne oddziały WSS.
 - 7) Uchwalenie zmian w statucie WSS.
 - 8) Zatwierdzenie regulaminu Rady WSS.
 - 9) Wybór Rady WSS.
 - 10) Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia nieruchomości w
Oddziałach WSS w Szczecinku i w Złotowie.
 - 11) Wolne wnioski, dezyderaty i zobowiązania.

K-1155

**PRAGNIESZ szczęśliwego małżeń-
stwa? Napisz: „Venus” Koszalin,**
Kolejowa 7. Byskawicznie prze-
ślemy krajowe adresy. Gp-1233-0

**POLSKI Związek Motorowy — O-
środek Szkolenia Motorowego w**
Koszalinie zawiadamia, że przy-
jmuje zapisy na kursy kierowców
wszystkich kategorii prawa jaz-
dy. Otwarcie w dniu 20 kwietnia
1970 r. o godz. 17 w PZM Kosza-
lin, ul. Kaszubska 21, tel. 59-61.
K-1195-0

KURSY spawalnicze wyuczące
zawodu oraz mistrzowskie i cze-
ładnicze w różnych zawodach or-
ganizuje w Słupsku Zakład Do-
skonałności Zawodowej. Dodat-
kowe zapisy ZDZ Słupsk, ul.
Grodzka 9, godz. 11-14, tele-
fon 20-05 oraz sekretariat Zasad-
niczej Szkoły Zawodowej, ulica
Grodzka 8, godz. 16-18, tel. 20-05.
K-1195-0

ZZG ZHD „VERITAS”

uprzejmie zawiadamia

PT KLIENTÓW

o zmianie adresu swojej
placówki handlowej
w Koszalinie

OBCENY ADRES:

KOSZALIN, TARGOWISKO

Kiosk nr 47/5.

Placówka czynna
we wtorki i piątki
w godzinach od 8 do 14.

K-90/B-0

KURSY dziewiarstwa maszynowe-
go, kroju i szycia organizuje w
Słupsku Zakład Doskonalenia Za-
wodowego. Dodatkowe zapisy
ZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, godz.
11-14 oraz sekretariat Zasadni-
czej Szkoły Zawodowej, ul. Grodz-
ka 8, godz. 16-18, tel. 20-05.
K-1197-0

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY
KOSZALIN**

informuje, że w związku
z pracami eksploatacyjnymi
są planowane

**PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ**

w dniu 18 IV 1970 r.
w godz. od 8 do 15

w **PIECZNIKU, OSADZIE
LESNEJ PIŁÓW, PGR DRZE-
WOSZEWÓ, PGR PROCHNOWO**

NIERADZIU pow. Wałcz
w godz. od 8 do 13

w **Chłopach, Mielenku,**
Kazimierzu Pomorskim,
Zagajach, Strzeżeniu Za-
chodniej, Mielenie, Unieściu

powiat Koszalin
w godz. od 8 do 11
w **KOŁOBRZEGU**
ul. Szosowej,
osiedlu Witkowiec

Zakład przeprasza za przerwę
w dostawie
energii elektrycznej
K-1147

POGOTOWIE telewizyjne. Kosza-
lin, Piłta i Terpilowski, tel. 25-30.
Gp-1310-0

ZAMIANIE mieszkanie 2 pokoje,
kuchnia, łazienka na pokój z
kuchnią, Słupsk, Garncarska 24/5,
od szesnastej.
Gp-1314

WYDZIAŁ Budownictwa, Urban-
istyki i Architektury Prezydium
WRN w Koszalinie zawiadamia,
że przyjmuje podania kandyda-
tów do egzaminu na uprawnienia
budowlane na wiosenną sesję
egzaminacyjną. Dokumenty nale-
ży składać osobiście w siedzibie
Wydziału, do 30 kwietnia 1970 r.
K-1160-0

PZITB w Koszalinie zawiadamia,
że w dniach od 5-17 maja br.
w Mielenie odbywać się będzie
kurs przygotowawczy do egzami-
nu na uprawnienia budowlane.
Podanie o przyjęcie na kurs pro-
simy składać do 25 kwietnia br.
Koszalin, ul. Jana z Kolna 38,
tel. 27-12, 72-36. K-1161-0

MOJ Bolesław zgłasza zgubienie
legitymacji oraz biletu miesięcz-
nego PKS na trasę Słupsk — Ma-
chowinko. Gp-1311

SPÓŁDZIELNIA PRACY „AUTOMAT” w SŁUPSKU,
ul. Słowackiego 46 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY**
na wysyłkę wag samochodowych z załadunkiem na wagony
PKP własnym transportem i pracownikami. Oferty prosimy
składać w sekretariacie Spółdzielni. W przetargu mogą
wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi 23 IV 1970 r., o godz. 10.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienie
przetargu bez podania przyczyn. K-1156

ZAKŁADY ZBOŻOWE „PZZ” w SZCZECINKU ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu
bieżącego w podległych magazynach: 1) remont dachu kryte-
go papą o pow. około 2.500 m² każdy oraz rynien w magazy-
nach w Drawsku Pom., Kaliszu Pom., Okonku i Czaplinku;
2) remont dachów na magazynie i wiatkach krytych eter-
niem w Człuchowie; 3) remont dachów i rynien, naprawa
uszkodzonych ścian w magazynie płaskim, wymiana urzą-
dzeń aspiracyjnych, remont urządzeń sanitarnych i c. o., re-
mont lub wymiana okien w spichrzach na terenie m. Szczec-
cinka. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w załakowanych ko-
pertach prosimy składać do 25 IV 1970 r. Otwarcie ofert na-
stąpi 27 IV 1970 r., o godz. 10, w biurze Zakładów Zbożowych
w Szczecinku. Termin wykonania robót ustala się na 15 lip-
ca 1970 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyn. K-1159-0

WALECKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w WĄLCZU, ul. Południowa 4/6 ogłaszają **PRZETARG** na
wykonanie robót murarskich, wod.-kan. i elektrycznych.
Termin wykonania robót do 1 IX 1970 r. Dokumentacja do
wglądu, w Dziale Inwestycji. Oferty należy składać do 25
kwietnia br. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1158

**SŁUPSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w SŁUP-
SKU,** ul. Kopernika 18 zatrudni natychmiast: 20 **MURARZY,**
10 **BETONIARZY,** 15 **NIETYKALIFIKOWANYCH PRA-
COWNIKÓW.** Wynagrodzenie zgodnie z Układem zbiorowym
pracy w budownictwie, a przy pracach w akordzie zryczałto-
wanym gwarantujemy premię do 40 proc. Przy przedsię-
biorstwie znajduje się hotel robotniczy oraz stołówka z cał-
odziennym wyżywieniem. Zgłoszenia osobiste lub listowne
przyjmuje Dział Zatrudnienia, adres jw., pokój nr 25.
K-1133-0

Przyjmujemy do pracy od czerwca lub lipca **INŻYNIERA
ELEKTRYKA** lub **INŻYNIERA ENERGETYKA.** Zgłoszenia:
**PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ WO-
JEWÓDZKA PRACOWNIA URBANISTYCZNA w KOSZA-
LINIE,** ul. Alfreda Lampego. K-1067-0

ZAMIANIE dwa pokoje (36 m kw.)
kuchnia, stare budownictwo kwa-
terunkowe — Wrocław, ul. Sepa-
-Szarzyńskiego 70/1 — Feliksa
Schmidt, na pokój, kuchnię w
Uście, Kołobrzegu lub innej miej-
sowości nad morzem. K-112/B

ZAMIANIE gospodarstwo rolne —
7,5 ha ziemi oraz zabudowania na
mieszkanie w Słupsku, najmniej
4 pokoje. Anna Rydzewska, Sie-
mianice, poczta Słupsk. Gp-1323

ZAMIANIE 2 pokoje, kuchnia w
Uście, Zeromskiego 4/2, na podob-
ne w Słupsku. Gp-1315

TRZY pokoje, kuchnia z wszel-
kimi wygodami w nowym bu-
downictwie zamieniam na podobne
mniejsze w Słupsku, Marchlew-
skiego 3/95, po godz. 18. Gp-1316

ZAMIANIE pokój, kuchnię z wy-
godami (40 m kw.) na 2 lub 3 z
wygodami w Słupsku, Mickiewi-
cza 17/18. Gp-1313

MIESZKANIE komfortowe w
Szczecinie, 2 pokoje, kuchnia,
c. o., telefon zamieniam na podobne
— Kołobrzeg lub Ustka. Wiado-
mość: Knapikowie, Szczecin, Ru-
gianska 50a/11. K-107/B

DOM dwupiętrowy (dwa sklepy,
wielkie mieszkanie, duże podwór-
ko) przy głównej ulicy w Ko-
ścierzynie — sprzedam. Wiado-
mość: Kościerzyna tel. 320.
K-110/B

SPRZEDAM pasiekę pszczół całą
lub część. Wiadość: Słupsk, re-
dakcja „Głosu Słupskiego”.
Gp-1318

SPRZEDAM kopaczkę, grabiarkę,
silnik elektryczny 5,5 kW oraz
inne narzędzia. Witold Niesiołow-
ski, Zochowo, poczta Łupawa.
Gp-1317

SPRZEDAM motocykl MZ. Słupsk
Zygmunta Augusta 72/50, Chodo-
rowski. Gp-1319

SPRZEDAM tanió wózek inwa-
lidzki. Koszalin, Morska 88/6.
Gp-1322

SPRZEDAM pilnie telewizor sta-
dion, lustro duże, zegar, stoły,
leżankę. Słupsk, Wojska Polskie-
go 48/2. Gp-1328-0

SPRZEDAM działkę budowlaną,
uzbrojoną — 10.000 m kw. Jadwi-
go Dymna, Siedlce, ul. Sekuła 4.
K-109/B

PILNIE sprzedam warszawę M-20,
stan dobry. Wiadość: Słupsk,
tel. 42-94. Gp-1320

PILNIE sprzedam warszawę 203.
Koszalin, 1 Maja 9/19, tel. 64-50.
Gp-1321



CENTRALA RYBNA W SŁUPSKU

uprzejmie zawiadamia

PT KLIENTÓW

O SEZONOWEJ OBNIŻCE CEN

dorsza świeżego i mrożonego pałroszonego bez głów
z 14 zł ZA 1 kg DO 10 zł ZA 1 KG

Obniżka obowiązuje od 6 IV 1970 r.

Wykorzystajcie okazję i urozmaćcie swoje posiłki
tanimi odżywczymi i smacznymi rybami. K-1142-0

DWÓCH cukierników zatrudnić
od 1 maja. Mieszkanie zapewnio-
ne. Szczeciński, Darłowo, al.
Wojska Polskiego 54. Gp-1324

PRZYJMĘ dwóch uczniów i cze-
ładnika malarskiego. Stefan Ku-
bicki, Koszalin, Krucza 9. Gp-1325

PANIENKA poszukuje pokoju w
Słupsku. Dzwonić do godz. 15 —
tel. 52-32, wewn. 8. Gp-1326

MAŁŻENSTWO z dzieckiem po-
szukuje pokoju w Słupsku na o-
kres jednego roku. Oferty: „Głos
Słupski” pod nr 1327. Gp-1327

RENTGENOLOG lekarz Majewski,
prywatnie prześwietla. Słupsk,
Wojska Polskiego 37. G-1254-0

ZASADNICZA Szkoła Telekomu-
nikacyjna Koszalin zgłasza zgub-
ienie legitymacji szkolnej Anny
Sokołnickiej. Gp-1312

„SPOŁEM” WSS Oddział Koło-
brzeg unieważnia zgubione pie-
czątki o treści: „Społem” WSS
w Koszalinie Oddział Kołobrzeg
Ośrodek „Praktyczna Pani” oraz
Kierownik Ośrodka „Praktyczna
Pani” Florencja Juszcak. K-1162

ZGUBIONO legitymację studen-
cką nr 1993, wydaną przez SN w
Kołobrzegu, na nazwisko Zy-
gmunt Jędruszek. K-1163

**DYREKCJA I RADA ROBOTNICZA
ZAKŁADÓW SPRZĘTU INSTALACYJNEGO A-22
w SZCZECINKU**

powiadają, że

**PRZYSTĄPIŁY DO PODZIAŁU NAGRÓD
Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA 1969 ROK**

Listy proponowanego podziału nagród są wywieszo-
ne w Zakładach oraz do wglądu w Radzie Zakładowej.
EWENTUALNE REKLAMACJE, należy zgłaszać na
piśmie do Działu Zatrudnienia i Plac, w terminie do
20 kwietnia br. K-1122-0

**DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY
PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w CZŁUCHOWIE**

zawiadamiają

**O PRZYSTĄPIENIU DO PODZIAŁU NAGRÓD
Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA 1969 ROK**

Listy uprawnionych do nagrody zostały wywieszone,
w biurze Zarządu przedsiębiorstwa.
Pisemne **REKLAMACJE** przyjmuje Rada Zakłado-
wa, w terminie **DO 23 KWIETNIA** br.
Po upływie podanego terminu, reklamacje nie będą
rozpatrywane. K-1154

**PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
w KOSZALINIE**

**przeprowadzi w miesiącu kwietniu br.
ZAKUP PSÓW RASY OWCZAREK NIEMIECKI**

Terminy spędów:

Koszalin w dniu 21 IV br.	godz. 10-12	przy
Słupsk „ 22 IV „	„ 10-12	Lecznicy
Szczecinek „ 23 IV „	„ 10-12	Zwierząt
Wałcz „ 25 IV „	„	

Odbiór wszystkich psów wytypowanych na spędach
odbędzie się w Koszalinie, w dniu 7 V 1970 r. w miej-
scu i godzinie podanej przez przedstawiciela POZH
i przedstawiciela Odbiorcy. K-1146

**MIEDZYPOWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG
PRZEMYSŁU TERENOWEGO w SŁUPSKU,** ul. Dominikań-
ska 11 zatrudni pracowników na n/w stanowiska: **KSIĘGÓ-
WEGO MATERIAŁOWEGO, TECHNIKA MECHANIKA,** na
stanowisko **TECHNOLOGA BRANŻY METALOWEJ.** Waru-
niki pracy i płacy do uzgodnienia w dyrekcji przedsiębior-
stwa. K-1150-0

**DYREKCJA KOSZALIŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONO-
MICZNYCH w KOSZALINIE,** ul. Zwycięstwa 16 zatrudni
natychmiast pracownika na stanowisko **KIEROWNIKA
DZIAŁU HANDLOWEGO i PRODUKCJI,** z wykształceniem
średnim gastronomicznym i praktyką w gastronomii oraz
STARSZEGO REFERENTA DO SEKCJI EKONOMICZNEJ,
z wykształceniem średnim i praktyką. Warunki pracy i pla-
cy do uzgodnienia w dyrekcji KZG — sekcja spraw osobo-
wych. K-1069-0

PAŃSTWOWE PREWENTORIUM w MACHOWINKU koło
SŁUPSKA, tel. 77-10 zatrudni natychmiast: **KONSERWATO-
RA, PALACZA C. O.** z uprawnieniami i **ROBOTNIKA GO-
SPODARCZEGO** oraz od 1 VI br. **NAUCZYCIELA WYCHO-
WANIA PLASTYCZNEGO** na stanowisko wychowawcy.
Mieszkań służbowych zakład nie zapewnia. K-1149

CENTRALA RYBNA W SŁUPSKU

uprzejmie zawiadamia

PT KLIENTÓW

O SEZONOWEJ OBNIŻCE CEN

dorsza świeżego i mrożonego pałroszonego bez głów
z 14 zł ZA 1 kg DO 10 zł ZA 1 KG

Obniżka obowiązuje od 6 IV 1970 r.

Wykorzystajcie okazję i urozmaćcie swoje posiłki
tanimi odżywczymi i smacznymi rybami. K-1142-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w **MIELNIE** zatrudni na okres sezonu letniego tj. od 1 VI
do 31 VIII 1970 r. sześciu **CZELADNIKÓW PIEKARSKICH**
i 4 **CZELADNIKÓW MASARSKICH.** Wymagane co naj-
mniej 5 lat praktyki zawodowej i aktualna karta zdrowia.
Wynagrodzenie wg stawek dla piekarzy i masarzy w pionie
CRS + dodatek sezonowy. Zapewniamy zakwaterowanie
w pomieszczeniu zbiorowym. Zgłoszenia pisemne lub oso-
biste pod adresem: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc
Chłopska” w Mielenie, ul. Kościelna 2, pow. Koszalin.
K-1131-0

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE WYKOSOWO,
pow. Słupsk zatrudni natychmiast **PSZCZELARZA** z upra-
wnieniami oraz **TRAKTORZYSTĘ** na ciągnik DT i nośnik pa-
rądzki. Warunki płacy według UZP. Przedszkole, szkoła,
sklep na miejscu. Dojazd PKS do przystanku Rzuszcze, od-
ległym od gospodarstwa około 300 m. K-1129-0

DRAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w **DRAWSKU POM.** ul. Bohaterów Stalingradu 7a zatrudnią
natychmiast **INŻYNIERÓW** z co najmniej dwuletnim sta-
żem pracy lub **TECHNIKÓW** z czteroletnim stażem pra-
cy na następujących stanowiskach: **GŁÓWNEGO ME-
CHANIKA, GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA** o specjal-
nym techn. drewna. Warunki pracy i płacy w/g Układu zbio-
rowego pracy dla terenowego przemysłu drzewnego. Zgło-
szenia pisemne lub osobiste wraz z odpowiednimi dokumen-
tami, należy kierować pod w/w adresem. Po okresie prób-
nym zapewniamy mieszkanie. K-1120-0



Margaryna sprzymierzeńcem Twego budżetu



K-93/B

Powolne tempo wymiany szyldów i gablot

Rok temu Prezydium MRN wydało zarządzenie w sprawie normalizacji szyldów, wywieszek, reklam świetlnych. Obowiązuje ono organizacje społeczne, instytucje, przedsiębiorstwa oraz rzemiosło. Jednocześnie unieważniono wszystkie wydane do 31 marca ub. roku zezwolenia na szyldy, gabloty, wywieszki. Na rozmieszczenie nowych wydane zezwolenie Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. MRN.

Jak się dowiadujemy — tylko zespoły adwokackie w przepisowym terminie podjęły starania o zezwolenie na umieszczenie nowych szyldów. Pozostałe jednostki albo przystąpiły z opóźnieniem, albo też piszą odwołania. W

rezultacie wiele jest w mieście szpecących reklam i wywieszek. Jakże często elewacje budynków, mieszczących kilka lub kilkanaście instytucji „upstrzone” są różnorodnymi szyldami.

Niektóre instytucje — np. Cech Rzemiosł Różnych — opracowały wzorcowe modele tablic. Wspomniana wyżej instytucja zaprojektowała szyldy dla kilku najczęściej występujących branż, jak: szewstwo, piekarnictwo, krawiectwo. Są one wykonane na szkle, które ma tę zaletę, że nie rdzewieje. Rzemieślnikom, mającym swe warsztaty w centrum miasta, sugeruje się (nie ma jednak w tym względzie — jak to przedstawia w liście do redakcji rzemieślnik z ul. Wojska Polskiego — żadnego przymusu), by instalowali reklamy nowe. Kilku rzemieślników takie reklamy już sobie zafundowało.

Niemniej ogólnie biorąc cała akcja przebiega w zbyt powolnym tempie. Jak nas poinformowali jej inicjatorzy — jeszcze w tym miesiącu reklamy bardzo stare i szpecące — będą bez uprzedzenia ich właścicieli — usunięte.

W marcu minął rok od wydania wspomnianego zarządzenia. Był więc dostatecznie długi okres czasu, by zainteresowane jednostki wywiązały się z tego obowiązku. (h)

Ubiegłej niedzieli, mimo nie sprzyjającej pogody, młodzież miasta i powiatu przystąpiła do realizacji czynów społecznych. W czasie „niedzieli czynu”, przy pracach porządkowych i produkcyjnych pracowało ponad 2 tys. członków ZMS i ZMW. Na zdjęciu uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr 1 pracują przy rozbiorze budynku byłej szkoły ćwiczeń. (am)

Fot. Andrzej Maślankiewicz



Dodatkowa produkcja ZNMR

W I kwartale br. w Zakładzie Naprawczym Mechanizacji Rolnictwa w ramach zobowiązań wykonano ponad plan remonty 75 silników. Wartość dodatkowych prac wynosi 525 tys. zł.

Ponadto produkcja I kwartału jest wyższa o 0,3 miliona zł, w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego przy tej samej liczbie zatrudnienia pracowników jak w roku poprzednim.

Wzrost wydajności pracy osiągnięto przez systematyczne wdrażanie postępu technicznego na poszczególnych stanowiskach pracy, lepsze wykorzystanie dnia roboczego oraz poprawę organizacji pracy. (h)

W REPERTORIUM SKRÓCIE

WAZNE DLA OFICERÓW REZERWY

Zarząd Klubu Oficerów Rezerwy za naszym pośrednictwem po wiadomościach swych członków. Ze w niedzielę w Klubie przy ul. Bohaterów Westerplatte odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Początek — godz. 10. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.

SPORT

W najbliższą niedzielę rozpocznie się mistrzostwo rozgrywek piłkarskie w klasach C i B. Zgodnie z terminarzem w klasie C odbędą się następujące spotkania:

Domaradz — Reblino
Gardna Wielka — Zaruchowo
Smolizno — „Pezos” Słupsk
Kuliszewo — Głobino
Mianowice — Warbiewo

W klasie B natomiast:

Lubuczewo — Kobylnica
Cecenowo — „Safu” Słupsk
Zimowiska — Jezierzycze
Dębica Kaszubska — Wrząca
Głowczyce — Darnica.

18 bm. (sobota) na stadionie przy ul. Zielonej odbędzie się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ligi okręgowej między zespołami Drawy Drawsko i Gryfa Słupsk. Początek spotkania o godz. 16. (a)

Srebrne gody rzemiosła

Jak niedawno informowaliśmy, w całym województwie działa prawie 4 tysiące warsztatów rzemieślniczych. Z tego ponad 600 w Słupsku i powiecie.

Koszalińskie rzemiosło obchodzi dziś 25-lecie swego istnienia. Związane z tym obchody odbędą się w naszym mieście. Program przewiduje jutro, tj. w sobotę, uroczystą akademię. O godz. 13 nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej na Domu Cechowym przy ul. Zawadzkiego, a o godzinie 14 w sali BTD zbiorą się delegacje rzemiosła z całego województwa. Po wystąpieniu referatu i odznaczeniach nastąpi uroczysty moment. Przedstawiciele aktywnego rzemieślniczego przekazała władzom miejskim pięknie haftowany sztandar Słupska. Następnie delegacja senatu Wyższej Szkoły Nauczycielskiej otrzyma insygnia rektorskie.

Słupskie rzemiosło znane jest ze swej ofiarności. Na jubileusz 650-lecia nadania

wieści z USTKI

CO Z TYM GAZEM?..

„pytają za naszym pośrednictwem Gazownię w Uście na si Czytelnicy. Od dwu tygodni jakość gazu uległa dużemu pogorszeniu. Bywa, że po odłączeniu kurka z kucharek wydobywa się jedynie powietrze. Co gorsze, kierownictwo Gazowni dopuszcza się karygodnych praktyk, wyłączając bez uprzedzenia dopływ gazu na wiele godzin. Tak było w ubiegłym tygodniu, kiedy od rana do godz. 16 mieszkańcy osiedla 20-lecia — bo od nich otrzymaliśmy te sygnały — byli pozbawieni gazu.

Sądymy, że ustecka Gazownia wyjaśni za naszym pośrednictwem swym odbiorcom, kiedy wreszcie nastąpi poprawa?

CIEŻARÓWKA NA CHODNIK

„Nie mogę patrzeć — czytały w liście Reginy S. z Ustki — jak lekkomyślnie niszczy się chodnik przed pawilonem spożywczym WSS nr 12.” Czytelniczka nasza jest codziennie świadkiem jak samochód ciężarowy z numerem rejestracyjnym EO-06-66 wjeżdża na płytę chodnikową pod same drzwi do sklepu. Wejście jest częściowo zatrasowane i klienci muszą wchodzić się bokiem.

Sądymy, że wiadomość to zainteresuje Oddział WSS „Społem” w Słupsku. (ex)

wybudowania przystanku z funduszu gromadzkiego.

Z Duninowa wpłynął wniosek o zlokalizowanie tam urzędu pocztowego. Jak informują władze pocztowo-telekomunikacyjne, sprawa przeniesienia urzędu z Zaleskiego do Duninowa była już rozważana w latach ubiegłych. Ustalono więc, że jeżeli w tej ostatniej miejscowości znajdzie się odpowiednie pomieszczenie — Urząd Pocztowy będzie przeniesiony do wsi gromadzkiej.

Wniosek mieszkańców Głowczyce dotyczył wyremontowania chodników w tej wsi. Według informacji Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych wniosek ten będzie wykonany w bieżącym roku.

TEN fragmentaryczny rejestr wskazuje, że wachlarz zagadnień jest bardzo różnorodny. W większości wnioski dotyczą spraw ważnych, problemów nurtujących mieszkańców całych wsi lub gromad. Niektóre z nich mogą być realizowane w ramach czynów społecznych. Tym sposobem można w wielu miejscowościach powiatu przyspieszyć budowę drogi, wodociągu lub instalację oświetlenia ulicznego. (am)

Słupskowi praw miejskich — rzemiosło ufundowało dla miasta pomnik Henryka Sienkiewicza. Następnie dla twa słupskiej i usteckiej „Tysiąclatki” otrzymała gabinyety lekarsko - denty - styczne, a słuchacze SN — sztandar swej uczelni.

Program jutrzejszych uroczystości przewiduje ponadto otwarcie wystawy „Z dziejów rzemiosła Ziemi Koszalińskiej”. Zgromadzone na niej dokumenty z XVII i XVIII w. świadczące o wielowiekowych tradycjach rzemiosła. (h)

RADIO

PROGRAM I

1322 m oraz UKF 66,17 MHz

na dzień 17 bm. (piątek)

Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.00
12.05, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 23.00
24.00, 1.00, 2.00, 2.55.

5.00 Poranne Rozm. Rolnicze
5.25 Mel. i piosenki 5.50 Gimn. 6.10 Muzyka 6.30 J. rosyjski 6.45 Kalendarz Radiowy 7.15 Muzyka 8.10 Pios. miesiaca 8.14 Muzyka muz. 8.44 Konc. reklamowy 9.00 Dla klas VII (wych. obywatelskie) 9.20 Suita „Dolly” 9.40 Dla przedszkoli 10.05 „Stokrotka” — fragm. opow. 10.25 Na białoczar nych klawiszach 11.00 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie) 11.30 Rep. z eliminacji do Konkursu Piosenki Radz. w Iławie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Konc. z polonezem 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Dla klas IV (przyroda) 13.20 Swojskie mel. 13.40 Więcej, lepiej, taniej 14.00 Rep. literacki 14.20 Konc. muz. operowej 15.05—16.00 Dla dziewcząt i chłopców 16.05 Alfa i omega — mag. 16.30—18.50 Popołudnie z młodzieżą 18.50 Muz. i Aktualn. 19.20 Moto-sprawy 19.30 Koncert zyczeń 20.25 Rytm 20.47 Kronika sport. 21.00 Ze wsi i o wsi 21.30 Zespół „Dziwłatka” 22.00 Mag. Studencki 23.15 S. Bach: II Sonata A-dur 23.30 Między Trybuna Kompozytorów — Paryż 1999 0.10 — 3.00 Program nocny z Gdańska.

PROGRAM II

63 m oraz UKF 65,92 MHz

na dzień 17 bm. (piątek)

Wład.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30
9.30, 12.05 14.00, 16.00, 22.00, 23.50.

5.00 Muzyka muz. 5.55 Proponujemy, informujemy, przypomina- my 6.20 Gimn. 6.50 Muz. i Aktualności 7.15 Rytm na dziś 7.45 Piosenka miesiaca 7.49 Muzyka muz. 8.35 Sereńady i divertimenta 9.00 Grają zespoły rozr. 9.35 Z życia ZSR 9.55 Ork. Mandolinistów E. Ciukczy 10.25 Fragm. pow. H. Worcella 10.45 Muzyka z różnych epok: Czeska szkoła narodowa 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Sonaty klawesynowe 12.40 Z piosenki i tańcem ludowym po Europie 13.00 Utwory Schumanna i Humm- la 13.40 „Karabiny pod strzechami” — fragm. pow. 14.05 Pieśni i tańce ludowe Syrii 14.20 Bydgoskie impresje muz. 14.45 Błękitna sztafeta 15.00 Ludowe pieśni rosyjskie 15.20 Konc. muz. polskiej 16.05 Przeboje Złotej Pragi 16.43— 18.20 W Warszawie i na Mazowszu 18.20 „Sonda” — przegląd ekono- miczno-społeczny 19.00 Echo dnia 19.15 J. angielski 19.30 Odtworze- nie koncertu symf. w wyk. soli- stów Chóru PWSM w Krakowie oraz Chóru i Orkiestry PRITV w Krakowie 21.30 W rytmie ta- necznym 22.00 Z kraju i ze świata 22.27 Wład. sport. 22.30 Melodie na dobranoc 23.10 Dźwiękowe wy- danie miesięcznika „Jazz”.

PROGRAM III

UKF 66,17 MHz

na dzień 17 bm. (piątek)

17.05 Co kto lubi 17.30 Odc. pow. H. Inessa 17.40 Salon muzyki me- chanicznej 18.05 Okienko lubelskich facejoniistów 18.25 Z naszej taśmoteki 19.00 „Czerwone i czar- ne” — odc. pow. 19.30 Szlagiery 19.45 Mini-max 20.05 Gwiazda 20.20 Włoski katalog piosenkarzy 20.35 Uchem słonia — progr. muz. 21.15 Gwiazda 21.25 Mówmy sobie „gre- chuty” 21.50 Senty tygodnia 22.05 Gwiazda siedmiu wieców 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.05 Kon- certy tylko dla melomanów 23.50 Piosenka na dobranoc.

KOSZALIN

na falach średnich 155,2 i 202,2 m oraz UKF 65,92 MHz

na dzień 17 bm. (piątek)

5.40 Koszalińskie Rozm. Rolnicze — aud. J. Zesławskiego 7.15 Serwis inform. dla rybaków 7.17 Ekspres poranny 16.05 Przebieg za przebiegiem 16.25 Przeglądamy nowe książki 16.30 Na piasini szla- ku — aud. T. Grzechowiaka 16.45 Chwila muzyki 16.55 Reklama 17.00 Przegl. Aktualn. Wybrzeża 17.15 Trudne drogi sukcesu — rep. J. Zesławskiego.



CO GDZIE KIEDY?

17 PIĄTEK
Roberta

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godz. 10 do 16, w soboty od godz. 10 do 14.

TELEFONY

98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe
Inf. kolej. 32-51

Taxi:
39-09 ul. Starzyńskiego
38-24 pl. Dworcowy

DOZYURY

Dyżuruje apteka nr 19 przy ul. F. Findera 38, tel. 47-16.

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKO- WEGO — Zamek Książąt Pomor- skich — czynne od godz. 11 do 17.
MLYN ZAMKOWY — czynny od godz. 11 do 17.
KLUB „EMPIK” przy ul. Za- menhofa — Wystawa pt. „Lenin w grafice kolorowej”.
ZAGRODA SŁOWSKA W KLUKACH — nieczynna.

TEATR

BTD — „Sen srebrny Salomei” — J. Słowackiego — godz. 19.

CKINO

MILENIUM — Jak rozpętałem II wojnę światową — II i III cz. (polski, od lat 14) — pan. Seanse o godz. 17 i 20.
POLONIA — Lew przeżył się do skoku (węg., od lat 16) Seanse o godz. 13.45, 16, 18.15 i 20.30.
GUARDIA — Tylko umarli od- powie (polski, od lat 16) Seanse o godz. 17.30 i 20.
USTKA
DELFIN — Operacja „Belgrad” (jugosl., od lat 14) Seanse o godz. 16, 18 i 20.
GŁÓW ZYCE
STOLICA — Cierpkie wino (ra- dziecki, od lat 16) Seans o godz. 19.
UWAGA. Repertuar kin poda- jemy na podstawie komunikatu Eksperymentu CWF w Koszalinie.

TELEWIZJA

na dzień 17 bm. (piątek)

9.50 „Lenin, Polska, Polacy” — dokumentalny film TV
16.35 Program dnia
16.40 Dziennik TV
16.50 „Iskra 70” — reportaż z Poronina
17.35 „Zrób to sam”
17.50 Telewizyjny Kurier Mazo- wiecki
18.05 Nie tylko dla pań
18.25 Stacja pilotów — rep.
18.55 Gramy o telewizor — te- leturniej
19.20 Dobranoc
19.30 Dziennik TV
20.00 „Mąż pod łóżkiem” — film wvp wg. opowiadania F. Dosto- jewskiego
20.30 Kraj
21.00 Teatr TV: Jan Kasprowie „Świat się kończy”
Po teatrze około:
22.40 Dziennik TV
22.55 Program na jutro.
PROGRAMY OSIATOWE
10.55 Dla kl. VII Wychowan- obywatek: Na obchodzie z pa- tralem MO
11.55 Dla kl. VII Wychowanie plastyczne — W pracowni sceno- grafii
14.55 i 23.00 Politechnika TV — Rysunek techn. I r.
15.00 i 23.35 Politechnika TV — Rysunek techn. I r.

KZG zam. B-106 S-7

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „Prasa”.
Redaguje Kolegium Redak- cyjne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 24. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 65.

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Ko- szalinie — organ KW PZPR
„Głos Słupski” Słupsk pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Tele- fony: sekretariat łączy z kie- rownikiem — 51-95; dział ogło- szeń 51-95; redakcja — 54-66.

Wpłaty na prenumeratę (mie- sieczna — 13 zł, kwartalna — 45 zł, półroczna — 80 zł, rocz- na 150 zł, przyjmują urzędy pocztowe listonosze oraz od- dział „Ruch”).

Wszelkie informacje o wa- runkach prenumeraty udzela- ją wszystkie placówki „Ruch” i pocztę.

Naczelny: KZGruf, Koszalin ul. Alfreda Lampego 24.

Harcerze o Leninie

Rejon harcerski we Włyn- kówku zorganizował niedaw- no w szkole w Bierkowie „Turniej wiedzy o Leninie i Kraju Rad”. Uczestniczyli w nim drużyny ZHP z Bierkowa Swołowa, Machowinka i Włyn- kówka.

Pierwsze miejsce komisja przyznała Bożenie Lipińskiej, drugie — Henryce Kosińskiej trzecie Halinie Kozioł.

Warto dodać, że Bierkowo nie pierwszy raz udziela har- caczom gościnny. W tamtejszej szkole, dzięki przychylności jej kierownika Wł. Łankiewi- cza odbywały się już semina- ria harcerskie i instruktorskie zbiórki pokazowe. (h)

W OKRESIE kampanii wyborczej mieszkańcy powiatu słupskiego zgłosili 214 postulatów i wniosków. Dwa z nich dotyczą bezpośrednio władz wojewódzkich, 204 skierowano pod adresem władz powiatowych, a 8 gromadzkich. Ogólnie wnioski i postulaty podzielić można na dwie zasadnicze grupy: o charakterze gospodarczym oraz administracyjno-organizacyjnym. Jeżeli chodzi o tę drugą grupę, to wszystkie wnioski zostają zrealizowane do koń- ca br. Natomiast postulaty o charakterze gospodarczym realizowane będą sukcesywnie. W roku ubiegłym wyko- nano 8 wniosków. 28 przewidziano na rok bieżący, a 58 — na przyszłą 5-latkę.

Sposób rozpatrywania wnio- sów wyborczych jest bardzo skrupulatny. Władze powiatowe oraz członkowie komisji wniosków i postulatów Powia- towego Komitetu PJJN do koń- ca ub. roku zapoznali z ich treścią zainteresowane insty- tucje. Te z kolei na posiedze- niach Prezydium PRN przed- stawili informacje o sposobie ich załatwiania. Także resor- towe komisje PRN na swych po- siedzeniach szczegółowo ana- lizowały przebieg realizowa- nia wniosków i postulatów. Ostatnio natomiast temat ten był przedstawiony na sesji Powiatowej Rady Narodowej.

S PRAWOZDANIE zosta- ło uzupełnione specjal- nie wydanym biuletynem. Na ponad 80 stronach tego wydawnictwa, które o- trzymali radni, odnotowano

wszystkie wnioski oraz przed- stawiono sposób i terminy ich

Losy postulatów wyborców

realizacji. Oczywiście nie wszystkie postulaty mają szan- se załatwienia. W takich jed- nak przypadkach obok wnio- sów znajdujemy wyczerpują- ce wyjaśnienie. Oto kilka przy- kładów...

Mieszkańcy wsi Świelubie postulowali wybudowanie ba- senu przeciwpożarowego. Po- wiatowa Komenda Straży Po- żarnej uznała wniosek za słuszny i poinformowała, że w latach 1971—1975, kosztem 25 tys. zł zbudowano taki powsta- nie. Połowe nakładów wy- asygnuje PKSP, resztę miesz-

kańcy wykonają w ramach czynów społecznych.

Od dawna były trudności z dojazdem do Starkowa. Rolni- cy zgłosili więc wniosek, któ- ry dotyczył uruchomienia linii autobusowej przez ich wieś. Postulat załatwiono pozytywnie. W rozkładzie jazdy auto- busów PKS z czerwca 1969 r. znalazł się kurs prowadzący przez Starkowo — Zaleskie — Moźdzanowo. Ale z kolei mie- szkańcy Bierkowa chcieli mieć wygodny powrót ze Słupska

w godzinach wieczornych. Niestety, z uwagi na ograni- czoną liczbę autobusów oraz brak kierowców, dyrekcja PKS nie mogła tego zrealizo- wać.

R ÓWNIEŻ mieszkańcy Bruskowa Wielkiego bę- dą jeszcze musieli po- czekać na budowę przystanku autobusowego typu „Poronin”. Obecnie tego typu inwestycje leżą w gestii gromadzkiej rad narodowych. W związku z tym Wydział Komunikacji Prez. PRN wystąpił do GRN w Brus- kowie Wielkim z propozycją

Z notatek o kwietniowym układzie

PASAŻER pociągu osobowego jadącego z Polski do ZSRR przez Telespol albo Przemysł omija graniczne stacje towarowe w Małaszewiczach i Medyce. Jeśli je czasem widzi, to w reportażu telewizyjnym, kronice filmowej czy na zdjęciach w gazecie. Ale to nie oddaje w pełni obrazu, a na tych stacjach najlepiej uzmystawia sobie człowiek, co konkretnie znaczą obrót towarowy wartości 2.300 milionów rubli. Taką sumę stanowią wartość towarów we wzajemnym obrocie pomiędzy Polską i ZSRR ustalona w protokole na rok bieżący.

Towarzysze z polskich placówek handlu zagranicznego w Moskwie mówią, że jeśli transport po obydwu stronach wywiąże się ze swoich zadań to noty w końcu roku okażą się znacznie większe. Ostatnio bowiem doszły nowe kontrakty. Kłopoty z transportem występują w Polsce i ZSRR, podobnie zresztą jak i w innych krajach europejskich. Bierze się to m. in. stąd, że inwestycje na szlakach międzynarodowych są za niskie w stosunku do tempa wzrostu wymiany towarów. Przedstawiciele naszego handlu i przemysłu w Moskwie przewidują np. że obroty wynikające z polsko-radzieckiej umowy wieloletniej na okres 1966-1970 przekroczone zostaną o kwotę 1,3 miliarda rubli. Jest to suma równa tej, jaką wyniosły nasze wzajemne obroty z ZSRR w roku 1965.

POLSKI „FIAT” I KREWNIACY „POBIEDY”

Często spotykam się z pytaniem, na ile widoczny jest udział Polski na radzieckim rynku. Pytanie istotne, ponieważ we współczesnym świecie obecność na wielkich rynkach — a ZSRR należy do największych — jest w dużym stopniu miarą poziomu gospodarczego kraju i jego awansu i możliwości. Partnera gospodarczego przeciętny obywatel ocenia według tego, co kupuje w sklepie z produkcji eksportowej danego kraju, co widzi z tej produkcji w urządzeniach swojej fabryki, na budowach, na drogach.

Związek Radziecki — być może — już w tym roku wypuści pierwsze partie swoich „Fiatów”. I chociażby z tego względu wzbudza zainteresowanie „Polskie Fiaty”. Gdy pokażą się na ulicach Moskwy otacza je zaraz grupa samochodziarzy. Oglądają, pytają o szczegóły techniczne. Na jubileuszowej wystawie polskie go przemysłu, zorganizowanej w ubiegłym roku w Moskwie przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego, stoisko przemysłu motoryzacyjnego obleżone było bez przerwy. „Fiaty” działały jak magnes. Ale nie tylko. Wśród znawców i laików duże zainteresowanie i uznanie wywoływały wielokrotnie wersje pojazdów produkowane przez nasz przemysł na bazie samochodu „Warszawa” krewniaka w prostej linii radzieckiej „Pobiedy”.

Znany czytelnikom z dzienników radiowych i telewizyjnych red. Władysław Snański, korespondent Polskiego Radia i Telewizji w Moskwie, latem ubiegłego roku odbył podróż po polskim „Fiatem” ze stolicy ZSRR aż do Gruzji. Gdzieś pod Stawropolem zatrzymał się na stacji benzynowej. Oczywiście, od razu pytania, co to za wóz, ile pali, ile kosztuje, ile można wycisnąć na godzinę. Odpowiedź na to ostatnie pytanie przyszła z niedowierzaniem. Gdy tylko nasz radiowy korespondent ruszył dalej ze stacji — wysunę

Jak nas widzą?

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA
AGENCJI ROBOTNICZEJ W MOSKWIE)

ła się za nim „Wołga”. Mineli go, oglądają się, zwalniają. Na liczniku 120 km — oni wciąż w przodzie. Wyrażała próba. Snański nacisnął więc pedał i po nie wielu minutach nie widział ich już za sobą. Potem obniżył szybkość, a ci z „Wołgą” dogonili go. Zatrzymali auto, wychodzą, gratulują, zapraszają na obiad.

Epizod to charakterystyczny dla ogólnej atmosfery zainteresowań i kryteriów w ocenie naszych towarów.

W UNIWERMAGU — „MOSKWA”

Mieszkam w pobliżu wielkiego domu towarowego — uniwersumagum „Moskwa”. W stojących z garderobą często widzę garnitury, piaseczki pochodzące z Łodzi, Bytomia, Krakowa. Rzecz tym bardziej ciekawa, że w tych samych stojakach na III-im piętrze i w dziale damskim na piętrze II-gim można kupić również garderobę produkcji węgierskiej, francuskiej, NRD, NRF albo czechosłowackiej.

Z obserwacji własnych, z rozmów ze sprzedawcami wynika niezbitnie, że polskie ubiory w niczym nie ustępują produkcji krajów o bogatszych niż nasze tradycjach przemysłu odzieżowego. Nie ustępują gatunkiem tkanin, krojem, jakością wykonania. Często natomiast górują nad konkurentami gustownie dobranymi kolorami i dodatkami.

W roku ubiegłym sprzedaliśmy ZSRR konfekcji za przeszło 50 mln rubli, a można by sprzedać znacznie więcej. Ile dokładnie — dziś nikt nie potrafi powiedzieć. W kształtowaniu umów wieloletnich, w zawieraniu transakcji obydwie strony biorą pod uwagę cały szereg czynników. Są to sprawy wielce skomplikowane i nieraz niepotrzebnie skomplikowane, a pertraktacje przy pojedynczych nawet kontraktach niekiedy trwają tygodniami.

„POLIMEX” i „CEKOP” NA MAPIE ZSRR

Dla handlowców najtrudniejszym okresem są miesiące przejściowe gdy kończy się

jeden plan pięcioletni, a następuje jeszcze w stadium opracowań. Wskaźniki do umów wieloletniej w wielu grupach towarowych są jeszcze niewiadomą. Taki właśnie okres między planami mamy teraz, bo transakcje na rok obecny handlowcy mieli z góry już jesienią roku 1969. Aktualnie sprawą główną jest umowa wieloletnia i przyszły plan pięcioletni. W delegaturach naszych central eksportowo-importowych, a jest ich w

naszej Białorusi i na Ukrainie dalej w Alma Ata i Zagłębiu Uralskim, w Uwarowo i Tietuchie nad brzegiem Morza Japońskiego. Obiekty „Cekopu”: cukrownie, wytwórnie piyt piślniowych, spotkałem na Ukrainie i nad Baikalem. By zająć do wszystkich, gdzie trafiać można na dostawy tej centrali, należałoby pojechać do 100 miejscowości. Podróż dookoła świata byłaby krótsza.

10 PROCENT

Z satysfakcją piszę o tym, bo z tego słowa o polskich towarach, urządzeniach, maszynach nie słyszałem. Proszono mnie natomiast niejednokrotnie o przekazanie załogom polskich fabryk, stoczni, serdecznych pozdrowień i wyrazów uznania. W Leningradzie, Charkowie, Baskirii, w sowchozach Uzbekistanu, w krzyworoskich kopalniach rudy, w hutach Dnbasu, w zakładach samochodowych Moskwy, Mińska, Żodino polski korespondent spotyka towary ze swego kraju. I wszystko to przewozi się przez dwie stacje graniczne — Małaszewicze, Medyce. Tam uzmystawia się najlepiej ogrom i znaczenie tego, co w oficjalnym komunikacie ujęte jest w kilku słowach: „W porównaniu z rokiem 1969 wzajemne obroty towarowe Polski i ZSRR w roku bieżącym wzrosną o 10 procent”.

(AR-WEZ)

DOBROSLAW POPRZECZKO



25 LAT WSPÓŁPRACY

Jedną z pierwszych form pomocy udzielonej nam przez Związek Radziecki w ramach podpisanej umowy o współpracy gospodarczej między naszymi krajami były dostawy maszyn i urządzeń dla naszych odbudowujących się elektrowni. Były to również zestaw dokumentacyjne, na podstawie których zbudowaliśmy kilka elektrowni. Elektrownie: Turów, Patnów, Adamów i Sierśa otrzymaliśmy z ZSRR radzieckie turbiny o mocy 200 megawatów. ZSRR służył nam także pomocą w rozwoju budownictwa maszyn energetycznych. Aktualna jest również inna forma wzajemnej pomocy. Graniczące ze sobą rejony Polski i Związku Radzieckiego w okresach szczytu pożyczają sobie energię elektryczną. W pięcioletnie kupować będziemy u wschodnich sąsiadów turbiny o mocy 500 MW.

Na zdjęciu: dokumentalne zdjęcia z budowy Sierśa. (CAF)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

NA III-LIGOWYM FRONCIE

Przełamanie złej passy

Tym razem kapryśna pogoda chyba nie pokrzyżuje szyków piłkarzom koszalińskim, chociaż... z tegorocznymi prognoząmi należy raczej być ostrożnym. Co prawda Wiecherek i Chmurka obiecują poprawę, lecz są to tylko obietnice, a nie pewnego.

Podobnie ma się rzecz z prognoząmi piłkarzów. Tak np. przed środowym meczem w Chorzowie zespół Górnika był prawie 100 proc. faworytem pojedynku, lecz rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Dwukrotnie o rezultacie meczu zdecydowały ostatnie sekundy tego niezwykle dramatycznego pojedynku. A przecież szczęście było tak bardzo blisko drużyny Olszyny i Lubanowskiego. Jeszcze w 119. min. gry miliony widzów w kraju widzieli już zespół Górnika w Wiedniu, w finałowym meczu o Puchar Zdobywców Pucharów z angielskim zespołem Manchester City. Tymczasem „strzał rozpaczliwy” obrońcy włoskiego i sekunda nowego Huberta Kostki, który dodatkowo będzie trzeci, dodatkowy mecz, na neutralnym boisku. Sympatycy futbolu znów będą zmuszeni przeżywać wielkie emocje, lecz dla zdrowia i oszczędzenia sobie nerwów chcie

libyśmy mieć już to widowisko poza sobą i widzieć piłkarzy Górnika grających na wiedeńskim stadionie z zespołem Manchesteru.

Do wielkiego pojedynku w Strassburgu pozostało jeszcze pięć dni, a tymczasem sympatycy futbolu w województwie nie mogą się doczekać inauguracji wiosennej rundy inżynierów we wszystkich klasach. Jak zwykle uwaga kibiców koncentrować się będzie w najbliższą niedzielę na pojedynku naszego jedynego reprezentanta w III lidze — koszalińskiej Gwardii.

Tym razem wszystko wskazuje na to, że publiczność koszalińska będzie mogła po raz pierwszy obserwować piłkarzy Gwardii w rewanżowej rundzie rozgrywek na ich własnym podwórku. Dotychczas obce boiska okazały się niełaskawe dla naszego zespołu. Po niepowodzeniach w Bydgoszczy i Gdyni, w niedzielę, 19 bm. należy się spodziewać przełamania złej passy gwardzistów, zwłaszcza że wymaga tego od nich aktualna sytuacja w rozgrywkach.

Przeciwnikiem koszalinian będzie zespół poznackiej Polonii, która w tabeli znajduje się za plecami Gwardii i posiada na koncie jeden punkt mniej od dorobku gwardzistów. Na marginesie przypomnę, że drużyna poznacka nie ma zaległego meczu do rozegrania. Jeśli chodzi o przełożone spotkanie Gwardii z Polonią Gdansk w Koszalinie, rozegrane ono zostanie prawdopodobnie w dniu 30 bm. Termin ten został jeszcze oficjalnie potwierdzony przez PZPN.

Z układu sił w tabeli wynikałoby, że w niedzielny pojedynek Gwardii z Polonią szanse obu drużyn są wyrównane. Faworytem są jednak gospodarze, za którymi przemawia atut własnego boiska oraz chęć zrewanżowania się przed własną publicznością za niezbyt udane starty w meczach wyjazdowych. Zdobyć punktów przez gwardzistów — przy równoczesnej, ewentualnej porażce Kujawiaka, rezerw Pogoni Szczecin — pozwoli im na przybliżenie się do środkowego rejonu tabeli. Dodam, że Polonia Bydgoszcz, która zajmuje w tabeli 6 miejsc legitymuje się tylko 18-punktową zdobyczą. Tę samą ilość punktów mają na swym koncie Olimpia, Bałtyk i Calisia.

A oto zestawienie par niedzielnych spotkań: w Poznaniu WARTA — LECH; w Koninie: ZAGŁĘBIE — POGON Barlinek, w Gdyni: FLOTA — OLIMPIA, we Włocławku: KUJAWIAK — POLONIA Bydgoszcz, w Gdańsku: LECHIA — POLONIA Gdansk, w Tczewie: UNIA — BAŁTYK i w Szczecinie: POGON — CALISIA.

STANISŁAW FIGIEL

(sf)

LEKKOATLETYKA

BIEGI PRZELAJOWE W SWIDWINIE

Sprzyjająca pogoda pozwoliła na przeprowadzenie w Swidwinie powiatowych biegów przełajowych, które były równocześnie eliminacją do mającego się odbyć w niedzielę w Koszalinie wojewódzkiego biegu przełajowego.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji, którzy zakwalifikowali się do imprezy wojewódzkiej.

W konkurencji dziewcząt zwyciężyła Małgosia (ŁO Potępa) przed Głogowską (SP Brzeźno) i E. Michalską (ŁO Potępa).

Wśród juniorów najszczęśliwiejszą okazała się Małgareta (TE Swidwin), wyprzedzając swoje koleżanki Józefę i Grację.

W biegu młodzików zwyciężył Goliński (ZSZ Swidwin) przed Kocem (LZS Swidwin) i Natkanem (LZS Swidwin). W konkurencji juniorów triumfował Gostomczyk, wyprzedzając Swidra i Kuryle (wszyscy LZS Swidwin).

Bieg seniorów wygrał Doroszkiewicz przed Alberskim i Swiderskim (wszyscy LZS Swidwin).

(sf)



(129)

Siedzi „na drucie”, czyli po prostu na drutach w centrall telefonizacji Irena Bilka. Przez moment nawet, w największym bitewnym rozgwarze, w najbardziej przerażającym rwaniu się bomb nie żałowała, że nie obiera kartofli, do czego deklarowała się w Sielcach.

Słucha monotonnie wypowiadanych słów koleżanki, łączącej „Brzozy” i „Burze”. Jakies zakłócenia, przedłużająca się cisza.

Trzasnęły drzwi ziemianki. Wpada dowódca kompanii.

— Znów linia zerwana. Pocisk gdzieś uderzył. Idź, sprawdzić! — rozkazuje Irena.

Poszła w ciemną noc, drząc z zimna. Trzyma kurczowo w ręce przewód. On ją zaprowadzi do miejsca uszkodzenia. Jest ciemno i straszno. Z daleka widać maleńką łunę płonących domów.

Gruchnie od czasu do czasu granat. Zagadane krótko seria z cekaemu. Minęła już ziemianki. Ni żywego ducha. Objeżdżała się trzwożnie do tyłu. Tak jakby ktoś za nią sredi.

— A moi, moi siedzą teraz tam, w domu pod Dżambutem. Może już śpią?

Zwała ją silny podmuch. Zatyka uszy z opóźnieniem, gdy eksplozja już się właściwie skończyła. Chce wstać. Nieznany ból lewego kolana. Nie może iść. „Co to będzie? Porucznik będzie krzychał, jeśli nie naprawię”.

Dopiero po chwili uświadamia sobie, że zwyczajnie, jak to na wojnie — jest ranna.

Jeszcze raz próbuje wstać. Nie daje rady. Człga się więc z kablem w kierunku rzeki. Urywa się kabel.

— To dobrze, że tak blisko — powtarza na głos. — To dobrze.

Trzęsą się ręce, nie może się podnieść. Widać, że jest ranna.

Związaną odszukany drugi koniec przewodu. Układa się obok. Po chwili podkureza nogi. Okropnie zimno. Jest chyba ze dwa stopnie mrozu. Zapada w lekki sen, budzi ją ostry chłód, znów drzemie, łączy przez sen.

— Co ci, bidulko? — spostrzega kłęzącego nad nią żołnierza.

— Zzimmo! Okropnie zimno — szepcze zębami.

— Tylko zimno? Żołnierz lekko się uśmiecha. — Więcej nie?

— Ranna jestem.

— No widzisz, widzisz — uspokaja ją męczyzna. — Mam opatrunek. Pokaż tę ranę.

Irena*) już nie więcej nie pamięta, okryta płaszczem żołnierza. Nareszcie ciepło.

Żołnierskie zęby rwa łakomie niedogotowaną koninę. Pełno jej dzisiaj „na wyżywieniu dywizji. Duszona, gotowana, pieczona na patyku uzupełnia brak aprowizacyjny.

Jerzy Szerszeń w plutonie kierowania dowództwa artylerii dywizji, stwierdza, że pieczona konina jest wyśmienita. Jeszcze jej nie jadł w swym młodym, ale już tulącym życiu. Posła się łapczywie, po całodziennym bieganiu z punktu obserwacyjnego dowódcy artylerii do pałowskich baterii. Teraz, najmłodszemu w plutonie, osiemnastolatkowi, koledzy pozwalają się przespać.

— Spij, naganiałeś się przez cały dzień — zachęcają go.

Jeszcze przed snem chwytą jednak w garść kawał upieczonej koniny.

Dożywiają się nią i ci, którzy schodzą z linii — żołnierze 1. pp. Oglądają się, wypytują o kolegów, braci, kuzynów. Mało ich, ogromnie mało.

Ledwie osiemnastolatkowi żołnierzowi udaje się zebrać poręcznikowi Olechnowiczowi na północnym skraju Lenino. To wszystko co zeszło z linii. W tamtą stronę — batalion liczył 670 ludzi. Dwudziestoletni szef sztabu 1. batalionu całą siłą woli stara się być opanowany, nie dać się ponieść ogarniającemu go przerażeniu. Nie pierwszy to jego bój. Ale pierwszy raz przeżywa aż takie straty.

Żołnierze z trudem powściągną nogami. Tylko niektórzy z nich sięgają po gotowaną koninę. Inni, kładą się po prostu na ziemi, naciągają płaszcz, zapadają w męczące, pełne makabry sny. Trzymają się, chwytają za karabiny.

Przecierają oczy, opadają z powrotem na przewidywane poście. Drgają we śnie, gestykulują, czasem wyrwie się z ust jęk skargi, a z innych — „hurra”. Olechnowicz obehdzi swoje stado, czuje wzrastający ciężar w piersi, gorz i suchosć w ustach.

Nasz, pierwszy batalion...

Nie widzą o odejściu pierwszego pufku, o zmienienu go, zaciętrzewieni walką fizylierzy Dobrowolski i Matyszyński. Spotykają jeszcze kilku kolegów. Od przypadkowej kuli ginie Robert Drygański. Nie pomagają dźwięnie modlitwy.

Dwaj fizylierzy słyszą ciche, proszące głosy.

— Chłopczy, koledzy, to my, fizylierzy.

Nachylają się. Leżą dwaj kompanijni koledzy — Piwowarczyk i Ławryk, ranni dniem, nie opatrzeni przez nikogo i nie znaleźieni przez sanitariuszy. Ławryk jest ranny w nogę. Piwowarczyk ma poszarpany bok.

Ciągna Piwowarczyka, sami pozbawieni sił, znajdują kł do podpierania się dla Ławryka.

Musimy wracać — mruczy Dobrowolski.

— Jeszcze kawałek — proszą ranni.

Ciągnie w drogę powrotną, z ocalałym działkiem Franciszek Zan. Wtedy, gdy szli na Niemcy do ataku, gdy sam prowadził ogień — wprowadził poprawkę do swego rozumowania. „Nie będę strzelał do ostatniego pocisku. Ostatni zachowam do rozerwania lufy”.

Z tym jednym pociskiem ruszył w drogę powrotną. Pomogli mu najpierw żołnierze z kompanii strzeleckiej, potem odnalazła się reszta obsługi dział. Popycha energicznie działko Zygmunt Dziemiańczuk.

Dobli nareszcie na wschodni brzeg, do baterii. Kucharski, dobrze znający apetyty kolegów, Staszek Wysocki, wtyka Zanowi kawał pachnącego mięsa.

Franek wbiła zęby, wprost tyka mięso.

— Cielecina? Skąd wzięłaś?

Kucharz śmieje się.

— Wołowina?

— A dobra?

— Święta!

— No to jedź! Konie, konie, konie.

*) Obiekt Głogowska w tabeli w Koszalinie.